



# W Trzech Słowach

# WIADOMOŚCI BRAZYLII

## OTWARCIE "SZKOŁY POLSKIEJ"

Prekret Rio de Janeiro, Freire Alvin, dnia 22 lipca 1959 roku dokonał otwarcia "Szkoły Polskiej" w Rio de Janeiro przy ulicy Francisco Muzzi. W uroczystości otwarcia tejże Szkoły wzięli udział Minister Pełnomocny p. Chabasiński, Sekretarz Generalny do Spraw Kulturalnych, Versator Frederico Tróta, Sekretarz Legacji polskiej w Rio, oraz dyrektarz municipalni. Przemówienia posła

Chabasińskiego, jak i przedstawiciele brazylijskich podkreślały wielkie znaczenie tej uroczystości w stosunkach pomiędzy Polską i Brazylią. — "Szkoła Polska" — to nazwa jednej ze szkół podstawowych w Rio de Janeiro. Szkoła ta posiada cztery oddziały i każdy z nich jest imieniem jednego z polskich geniuszy: Jenkiewicza, Mikiewicza, Skłodowskiej i Chopina.

## BRAK WODY

plątki ograniczenia ranne z całkowitym wstrzymaniem wody od godziny 12 w dzielnicach: Mercês, Bom Retiro, Batel, Seminário, Carmela Dutra, Portão i w przyległych.

W piątki i soboty podobne ograniczenia w dzielnicach: Calury, Vila Odiana, Vila América, Vila Sofia, Juvevê, Bacacheri, Ahu, Centro Civico i w dzielnicach przyległych.

Obstrzeżenia te w dostawie wody będą więcej, lub mniej przestrzegane w zależności od poziomu wody.

## WYSTAWA PRASY KURYTYBSKIEJ

W sobotę, dnia 1 sierpnia otwarta została wystawa prasy kurytybskiej. Wystawa ta została zorganizowana przez konsulowa holenderską. Dochody uzyskane z tej wystawy przeznaczone są na cele dobroczynne: zapomóg dla szpitala dziecięcego. Wystawę tę warto zwiedzić z różnych względów: rozwój techniki drukarskiej, historię drukarstwa kurytybskiego —

## ★ NEY BRAGA, zasłużony

został był prezydent Kurytyby, przyjął w imieniu przyznane w fikcyjnym głosowaniu wyróżnienie i postanowił kandydować na gubernatora w przyszłych wyborach — oczywiście o ile na to pozwolą przepisy i zgodzi się na to Zgromadzenie Prawodawcze.

## ★ DEPUTOWANY FERNANDO FERRARI

przedstawił prefektowi Municipium Kurytyby plan poprawek w budżecie Republiki. I tak celem ulepszenia Restauracji Uniwersyteckiej — 5 milionów kruzeyrów, na Związek Studentów Paranańskich — 5 milionów kruzeyrów, na Dom Studenta w Paranie — 5 milionów kruzeyrów, na Centrum Akademickie Hugo Simas — 2 miliony kruzeyrów, itd. Oczywiście — stwierdza Estado do Paraná — dep. Fernando Ferrari pracuje dla swojej kandydatury na wice-prezydenta Republiki.

## ★ DO BRAZYLII powrócił

z Waszyngtonu João Ribeiro Junior, deputowany stanu Paraná, który jest równocześnie członkiem w administracji IBC. Brał on udział w Stanach Zjednoczonych podczas konferencji i opracował nowego układu kawowego państwa Ameryki Środkowej i Północnej. Stwierdza on z entuzjazmem: "Dostaliśmy do ugody międzynarodowej w sprawie eksportu kawy. Wszystkie państwa produkujące kawę w Ameryce dołączyły do ugody na podstawie nowych baz produkcyjnych. Pięk z nich wprawdzie wyżytko całkowita zgoda na umowy podpisane, ale zastępczo się, że w tej sprawie muszą jeszcze porozumieć się ze swymi rządami". Odnosnie Brazylii stwierdza on, że — Eksport Brazylii określono na 17 milionów 415 tysięcy worków kawy rocznie". Sprawa producentów afrykańskich nie została jeszcze ostatecznie załatwiona, jednakże według informacji mają one przystąpić do nowej ugody międzynarodowej i zastosować się do jej postanowień.

## ★ DEPUTOWANY JANIO QUADROS

który niedawno temu był z wizytą w Rzymie i na Watykanie u Ojca św., z końcem ubiegłego miesiąca bawił z wizytą w Moskwie. Zwiedził on stolicę Rosji Sowieckiej w towarzystwie wiceprezydenta Volkowa, oraz przewodniczącego Komisji Parlamentarnej Najwyższego Sowietu Goubina.

## ★ NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ FEDERALNY odrzucił

jednostronnie petycję o unieważnienie wyroku oskarżonego Gregorio Fortunato, byłego szefa gwardii przybocznej zmarłego prezydenta Vargas. Petycję tę wniósł jego adwokat Baltazar Fortunato na 25 lat więzienia jest niezgodny z powodu że sformułowanych zarzutów.

## ★ WEDŁUG informacji

jakie krąży w kółkach handlowych Brazylii, zostały zawarte stosunki handlowe i finansowe pomiędzy firmami i bankami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji z jednej strony a Brazylią z drugiej strony. Po wodom do wstrzymania transakcji handlowych i bankowych pomiędzy tymi krajami a Brazylią ma być stały spadek wartości kruzeyra. Zdaniem tych państw nawet o bieżący stan kruzeyra nie ma pokrycia bankowego. Wobec tego stosunki handlowe muszą być wstrzymane.

## ★ SZEF POLICJI

puikownik Crisanto Figueiredo, wybrał ostre instrukcje delegatowi zatrudnionemu w fiskalizacji, by astryżyl ją w całym Dystrykcie Federalnym. Przede wszystkim polecił zwrócić baczną uwagę na bary i stołki, targi i kiermasze, domy rozpusty, domy gier hazardowych, oraz młodzież wykojęłą.

## ★ ZMIANA na stanowisku

ministra Sprawiedliwości zrobiła trochę ruchu. João Goulart zwanym również Jango krytykował ostro prezydenta Kubitscheka, ze zmianą ta jest niecelowa, a nawet wręcz niedobra. Kubitschek odcinał mu się i powiedział, iż zmiany na stanowiskach ministrów należą do prezydenta a nie do wice-prezydenta. Wówczas Goulart wycofał się ze swej afery. — Jango przypuszcza, że mianowanie na to stanowisko Amaral Peixoto oznacza premiera z PTB — PSD, by ubić Lotta w kandydowaniu do przyszłych wyborów prezydenckich, a wysunąć na czoło Janio Quadros'a.

## ★ DO PORTU PARANAGUĄ

przybył w dniu 1 sierpnia polski statek "Piasz". Jest to jeden z mniejszych polskich statków, ale za to jeden z szybszych. Celem jego podróży była Argentyna, skąd miał zabrać mięso do Polski. Ponieważ dostawa mięsa nie była kompletna "Piasz" przybył do Paranaguą poza kursem wyznaczonym. W Paranaguą załadował na swój pokład 3.330 worków kawy. Władze postanowiły, że jest to pierwszy transport kawy zabraney przez polski statek w porcie Paranaguą. — Po przednie załadunki nie doszły do skutku, z powodu zepsutej kawy.

● **SPRZYMIERZENCY** Stanów Zjednoczonych MacMillan, z Anglii i De Gaulle z Francji zachowują obecnie ściśle milczenie w sprawach polityki międzynarodowej. Pozostawiają oni obecną sytuację do rozstrzygnięcia dom w większym mocarstwem: Ameryce i Rosji. W ten sposób zdaniem polityków zachodnich, zarówno Francja, jak i Anglia rezygnują niejako z dalszych starań o posiadanie wpływu na wypadki się na konferencję dwóch: Eisenhowera i Chruszczowa.

● **DIARIO DO PARANA** podaje, jakoby w Warszawie podjęto się składania wieńców kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza przez wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Nixona brało udział ponad 4 tysiące Czechów, którzy naprzemiennie razali wielkie zadowolenie z jego przybycia, a zarazem płakali nad swoim losem. — Natłkła nie wydaje się być prawdziwą, bo albo byłoby Polacy, albo też Czesi, ale żnów nie tak liczni. — Tłum zorganizował odruhowo wielką manifestację, gdy Nixon powracał od grobu Nieznanego Żołnierza.

● **RADIO MOSKIEWSKIE** podaje, że o ile istnieje jakakolwiek interwencja jaskowa w sprawie Laosu, gdzie od kilku tygodni trwała rozruchy, to interwencja ta jest ze strony Stanów Zjednoczonych. Radio Moskiewskie zwróciło uwagę, aby się nie mieszała w sprawy wewnętrzne Laosu.

● **KANCLERZ ADENAUER** cierpi od kilku dni uporczywie przeziębienie. Ze względu na wiek i ostry przebieg przeziębienia, lekarze nakazali mu kilkudniowy pobyt w łóżku. Kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej ma zamiar na powrocie do zdrowia wziąć wakacje, które ma zamiar spędzić we Włoszech.

Nixona w Warszawie przeprowadził również osobną rozmowę z Gomulką, która trwała niegdyż 120 minut. Wychodząc z niej został odczytany przez dziennikarzy. Na ich zapytania odpowiedział, iż rozmawiał z Gomulką na temat przyszłej wizyty Chruszczowa w Waszyngtonie i spotkania z Eisenhowerem. Blizszych danych jednak nie chciał wyjawiać. Zapytany o datę tego spotkania odpowiedział, że nastąpi prawdopodobnie około połowy września, lub też w pierwszej jego połowie.

W tym wypadku powinna i Brazylija pójść w ślady Francji. "Mensagem" podkreśla, że trzeba się zdobyć na odwagę i powiedzieć "nie" dla nieuczciwych w obecnych warunkach pretensji, które może w warunkach normalnych mogłyby być uszczupnione. I tak, należy powiedzieć "nie" określonim klasom producentów; trzeba powiedzieć "nie" stałym domaganom się o podwyższenie salariów zarówno robotnikom, służbie publicznej i... wojskowym; trzeba powiedzieć "nie" tendencjom rządowym do stalego podwyższania podatków i opłat federalnych; stanowych i municypalnych; trzeba na koniec powiedzieć "nie" tym wszystkim, którzy domagają się wyższych finansów państwowych, a więc powodującym dalszą inflację.

Jest jednak koniecznym — zauważa "Mensagem" — aby sam rząd zaczął kontrolować swoje wydatki, tak jak to czyniły wyżej wspomniane kraje — tak, aby wszyscy mogli zauważyć dobrą intencję w obstrzeżeniu i tak, by nikt nie mógł znaleźć nic do krytyki w rządzie.

"Mensagem" zwraca się z tymi uwagami do prezydenta Kubitscheka podkreślając, że dobro kraju i narodu brazylijskiego leży mu najwięcej na sercu, a nie krytyka, czy robienie zarzutów rządowi. Dlatego prosi rząd o takie podejście do tego listu i uwzględnienia spraw w nim poruszonych.

"Najlepszym sposobem do wypełnienia przez rząd swojej funkcji w zaspokojeniu głodu rozwoju ekonomicznego i utrzymania stałości cen, polega na rozważnym wadzeniu stosunków handlowych" — powiedział Eisenhower i to zaleca właśnie Związek Rodzin Chrześcijańskich i wszystkich obywateli, a zwłaszcza tej najliczniejszej klasy — średniozamożnych rodzin.

## W Trzech Słowach

● **SPRZYMIERZENCY** Stanów Zjednoczonych MacMillan, z Anglii i De Gaulle z Francji zachowują obecnie ściśle milczenie w sprawach polityki międzynarodowej. Pozostawiają oni obecną sytuację do rozstrzygnięcia dom w większym mocarstwem: Ameryce i Rosji. W ten sposób zdaniem polityków zachodnich, zarówno Francja, jak i Anglia rezygnują niejako z dalszych starań o posiadanie wpływu na wypadki się na konferencję dwóch: Eisenhowera i Chruszczowa.

# NIXON W WARSZAWIE

W drodze z pobytu w Moskwie, wice-prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon przybył do Warszawy. Liczność miejscowa zgromadziła się w owoce przyjeździe. Do Warszawy Nixon przybył dnia 2 sierpnia. Przy powitaniu wzięli udział Minister Spraw Zagranicznych Polski Adam Rapacki i Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Jakub Beam, oraz ponad 3.000 ludności cywilnej.

W dniu następnym wice-prezydent Ryszard Nixon wniósł do prezydenta Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego list osobisty od prezydenta Eisenhowera, podczas przyjęcia w Pałacu Belwederskim, Nixon w towarzystwie Milтона Eisenhowera, Fryderyka Kobera, specjalisty do spraw europejskich w Departamencie Stanu i Jakuba Berna, ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie, przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem, który znajdował się w towarzystwie wice-przewodniczącego Rady Państwa Osztara Lange, oraz wiceministra Spraw Zagranicznych Winiwiecza.

W tym samym dniu, a więc 5 sierpnia odbyła się rozmowa

między Nixonem i Władysławem Gomułką, i Sekretarzem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Przewodniczącym Rady Państwa (premiera) i Adamem Rapackim — Ministrem Spraw Zagranicznych. Rozmowy dotyczyły obecnej polityki międzynarodowej. — Zarówno dziennikarze polscy, jak i amerykańscy przybyli specjalnie na to spotkanie stwierdzają, że odbyło się ono w największej przyjaźni a nawet serdecznie. Po rozmowach oficjalnych nastąpiły rozmowy bardziej poufne podczas wyświetlania filmu o Warszawie.

Dotąd bliższych danych o treści i wyniku rozmów nie posiadamy. — Obserwatorzy życia politycznego zauważają, iż Chiny Komunistyczne milczą zawzięcie, zarówno na temat wizyty wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Ryszarda Nixona w Moskwie, jak i w Warszawie. Chiny Komunistyczne nie zamieściły nawet komentarza z przemówienia Nixona w telewizji Moskiewskiej. Nie omieszkały jednak zamieścić krytyki, jaka opublikowały rosyjskie gazety na temat wystawy amerykańskiej w Moskwie.

Warto tu jeszcze podkreślić,

że Nixon wyraził się w Polsce, iż plan, czy też myśl wizyty Chruszczowa w Waszyngtonie wyszła od Eisenhowera, który twierdzi, że chociaż rozmowy i wizyty nie przynoszą całkowitego rozwiązania kwestii spornych, jednak wprowadzają pewne odprężenie w stosunkach międzynarodowych. Dlatego też, po zbadaniu sytuacji w rozmowach z Chruszczowem przedstawił mu list Eisenhowera w tej sprawie. Chruszczow naturalnie skwapliwie skorzystał z zaproszenia. — Nixon podkreślił nadto, że rozmowy jego z Chruszczowem dotyczyły w przeważającej części tego, co może zobaczyć i zrobić podczas wizyty w Waszyngtonie.

Nixon w Warszawie przeprowadził również osobną rozmowę z Gomulką, która trwała niegdyż 120 minut. Wychodząc z niej został odczytany przez dziennikarzy. Na ich zapytania odpowiedział, iż rozmawiał z Gomulką na temat przyszłej wizyty Chruszczowa w Waszyngtonie i spotkania z Eisenhowerem. Blizszych danych jednak nie chciał wyjawiać. Zapytany o datę tego spotkania odpowiedział, że nastąpi prawdopodobnie około połowy września, lub też w pierwszej jego połowie.

# NIEKONTROLOWANA ALARMUJĄCA INFLACJA NARODOWA

W czasopiśmie "Mensagem da Confederação das Famílias Cristãs" ukazał się list, jaki ten związek wystosował do prezydenta Kubitscheka w sprawie coraz to gorszej sytuacji średniej i niższej klasy narodu brazylijskiego. Związek Rodzin Chrześcijańskich wystosował już jeden taki list roku 1956, jednakże nie było odpowiedzi, a tylko na lańach swego pisma. Przypuścić należy, że nie dotarł do prezydenta. W tej chwili jednak zwraca się do niego, niekiedy na prawdę alarmującego położenia klas niższych. Stopy życiowa jest bardzo niska. Koszta życia — nawet na tej niskiej stopni — są niewspółmiernie wysokie w stosunku do zarobków.

Związek Rodzin Chrześcijańskich stwierdza, że faktycznie kraj znajduje się w niekorzystnej sytuacji gospodarczej i finansowej, jednakże stan ten dotyka najbardziej klasy biednej. Związek zwraca uwagę, że ta klasa w całym świecie nie zna co to nadwyżka zarobków — jasnym więc jest, że nie ma żadnych zasobów pieniężnych, z których można czerpać w czasie takimi kryzysu, czy inflacji — a to jest zdana na powolne zmieranie. Ponieważ klasa ta jest na całym świecie najbiedniejsza, a zarazem najmniejsza dla kraja, trzeba na nią zwrócić szczególną uwagę. Niezadowolone wewnątrz tej klasy należy narazić na powolne zmieranie, jeżeli nie zostanie im postaći coraz to częstszych strajków, takich, czy inflacji pieniężnej, inflacji cen i zarobków, inflacji cenek, a nawet kredytu i pożyczek kraju za granicą — jeżeli nie stan okropny. Odbija się to w największym stopniu na klasie średniej, a — niestety — zwłaszcza na klasie najbiedniejszej. — Związek Rodzin Chrześcijańskich zwraca uwagę na fakt, że wiele państw w tym czasie stanęło przed jednakią specjalną sytuacją. Włochy i Belgie,

które znajdowały się swego czasu w jeszcze cięższym położeniu a jednak powstały z niego i dziś stoją na dobrej stopni finansowej. Powstały one z kryzysu finansowego, gdyż rząd i naród zbrały się w poświęceniu ofiary, celem wspólnego ratowania kraju od zagłady i upadku. Czemu to nie może się stać w Brazylii? — pyta Mensagem. Może się stać, ale trzeba, żeby przykład — podobny jak w takich krajach przyszedł z góry, od rządu, przez surowość a zarazem sumiennność w administracji, przez ograniczenie wydatków publicznych, jednak bez zmniejszania ich w dziedzinach podstawowych i tych, które w niedalekiej przyszłości przyniosą dochód, przez danie podniety produkcji rolnej i przemysłowej, i przez zmniejszenie wydatków wojskowych.

Cały naród wie o tym, że główną przyczyną obecnego stanu rzeczy jest nierówne rozłożenie funduszy narodowych na różne cele. Najwyższy zatem czas, aby rząd przyjął w surowości i ograniczeniu z wydatkami własnymi i w robotach publicznych — przynajmniej do czasu uleczenia obecnej sytuacji finansowej. André Visson słusznie zauważa, iż naród francuski po 40 latach spostrzeża, iż nie ma wcale tak wielkiej różnicy pomiędzy Państwem a obywatelom, w stosunkach budżetowych. W tym wypadku powinna i Brazylija pójść w ślady Francji. "Mensagem" podkreśla, że trzeba się zdobyć na odwagę i powiedzieć "nie" dla nieuczciwych w obecnych warunkach pretensji, które może w warunkach normalnych mogłyby być uszczupnione. I tak, należy powiedzieć "nie" określonim klasom producentów; trzeba powiedzieć "nie" stałym domaganom się o podwyższenie salariów zarówno robotnikom, służbie publicznej i... wojskowym; trzeba powiedzieć "nie" tendencjom rządowym do stalego podwyższania podatków i opłat federalnych; stanowych i municypalnych; trzeba na koniec powiedzieć "nie" tym wszystkim, którzy domagają się wyższych finansów państwowych, a więc powodującym dalszą inflację.

Jest jednak koniecznym — zauważa "Mensagem" — aby sam rząd zaczął kontrolować swoje wydatki, tak jak to czyniły wyżej wspomniane kraje — tak, aby wszyscy mogli zauważyć dobrą intencję w obstrzeżeniu i tak, by nikt nie mógł znaleźć nic do krytyki w rządzie.

"Mensagem" zwraca się z tymi uwagami do prezydenta Kubitscheka podkreślając, że dobro kraju i narodu brazylijskiego leży mu najwięcej na sercu, a nie krytyka, czy robienie zarzutów rządowi. Dlatego prosi rząd o takie podejście do tego listu i uwzględnienia spraw w nim poruszonych.

## NOWA INWAZJA W NICARAGUI

Sprawa Nicaragui staje się coraz bardziej drżliwa. Prezydent Somoza wydal w początkach rewolucji odezwę do Organizacji Państw Amerykańskich, by interweniowały w sprawie jego państwa, które zostało najebrane przez siły obce. Twierdził, iż rewolucjonarzy są zasilani nie tylko w broń, ale i zasłani nie tylko w wojsko. Komisja Odnawiania Amerykańskich (organizacja) Państw Amerykańskich stwierdza, że nie ma mowy o inwazji, gdyż kilku ochotników obokrajowych, którzy znaleźli się w odzianach postawczych, twierdzą, iż od dłuższego czasu zamieszkuje w Nicaragui.

Celem nowych grup należących do "Fidel Castro" twierdzących ma być wzmożenie pozostających ośmiu rewolucji o usunięcie domu Somozów. Ra-diościeżce rewolucyjnej podaje ona o pomysłach walkach z wojskami karmy prezydenta, który był szefem Gwardii Narodowej w okolicach Campo Marte w Managuie. Radiostacja rewolucyjna podaje również o krytycznej sytuacji ekonomicznej. Wszystkie te wypadki bardzo jasno przypominają historię niedalekiej przeszłości — na Kubie. Kto wie czy zanim konferencja Organizacji Państw Amerykańskich rozwiąże kwestię w sprawie Nicaragui, czy rewolucjonarzy nie postawią jej już wobec faktu dokonanej — obalenia rządów Somozy! Objęła władzy w swe ręce.

**WOLNA TRYBUNA**

**W Troscie o Prawdę Historyczną**

II

A oto co pisze na ten temat Komisja Historyczna Polskiego Sebatu Głównego w Londynie, w swojej pracy "Polskie Siły Zbrojne w Drugiej Wojnie Światowej", na stronie 5 (1):

"W grę wchodziły nie tylko te — ogromne zresztą trudności, z jakimi ma do czynienia każdy naród pozbawiony politycznego bytu w swej walce o niepodległość. W danym wypadku sprawa była szczególnie skomplikowana. Przed wszystkim było aż trzech zabórców — ujemników. A dalej — i w tym było sedno trudności — podchodząc trzęsło do całego zagadnienia niepodległości, nie można było nie widzieć dwóch zasadniczych rzeczy. Po pierwsze, trzeba było uznać, że jakkolwiek w pierwszym rzędzie należy liczyć na własne siły, to jednak nie można się obyć bez pewnej pomocy z zewnątrz, a przynajmniej bez jakiegoś punktu oparcia dla całej akcji. Po drugie zaś — było rzecz jasna, że na pomoc państw zachodnich, która w Polsce przyzwyczajono się uważać za politycznie naturalną i niejako organicznie wrośniętą w tradycje polskiej walki niepodległościowej, jak narazie — liczyć nie można. W tym położeniu wyłonić się musiały nie tylko bardzo trudna, ale przede wszystkim niezmiernie drażliwa i delikatna kwestia szukania oparcia o któregoś z zabórców. I na tym właśnie punkcie, gdy zbliżał się konflikt światowy, do szłego rozwinięcia do zupełnego rozkładu, wskutek powstania t.zw. orientacji: zachodniej i wschodniej. Zwolennicy orientacji zachodniej uważali sprawę niepodległości, choćby nawet narazie bez widoków zjednoczenia całej Polski, za rzecz najważniejszą i najpilniejszą z punktu widzenia całokształtu sprawy polskiej. Ich

przeciwnicy rzucali hasło: przede wszystkim zjednoczenie ziem rdzennie polskich, a zwłaszcza uwolnienie spod nacisku niemieckiego najbardziej zagrożonych ziem zachodnich. Pierwsi uważali za rzecz najważniejszą wyeliminowanie po za obręb sprawy polskiej Rosji, która miała pod swym panowaniem największą część ziem polskich. Zdecydowali się oni realizować swój program w mniejszym lub większym oparciu o trzeciego, najsłabszego a więc najmniej groźnego, mimo że sprzymierzono z Niemcami zabórcę, tj. o Austro-Węgry. Starali się wykorzystać w tym celu swobody polityczne i możliwości działania, istniejące podówczas w zaborze austriackim, który w ten sposób odegrał w pewnej mierze rolę polskiego Piemontu. Drugi — upatrując największe niebezpieczeństwo dla Polski w potęgę niemieckiej — postanowili oprzeć się mimo wszystko o Rosję, a równocześnie, nie zrażając się żadnymi trudnościami, zabiegali niezłomnie o oparcie sprawy przez państwa zachodnie, sprzymierzone z Rosją."

**W parafii Muricí**

Dnia 15-go sierpnia b. r. odbędą się uroczystości Kościoła Niepokalanego Serca Marii. Będą poprzedzone trzydniowym nabożeństwem w dniach 12, 13, i 14-tym o godz. 19.30. W dniu 15-tym o godzinie 6.30 i 8 będą odprawione msze św. ciche. O godzinie 9.30 procesja Kapliczek, a o 10-tej kazanie i uroczysta Msza św. — Następnie: zewnętrzna część uroczystości z różnymi zabawami, jak zwykle. W dniu festy będzie dojazd autobusem z São José dos Pinhais co godzinę.

Tak nasświetlona sprawa, będąc zresztą również wielkim skrótem, potwierdza starą prawdę o Polakach, iż egolizm ich odzyna się dopiero wówczas, gdy następuje "siedem lat tustych". W okresach przemianowych i trudnych, naród ten odrzuca zdecydowanie prywatną na rzecz idei i na dobro tego, co lubimy w skróceniu nazywać "sprawą". Melchior Wańkiewicz tak oto pięknie i słusznie pisze na ten temat w swej książeczce "Kundlizm" — strona 10 (2): "Kiedy 'chwila wymaga', jak zwykliśmy mówić — nie chciałbym być z nikim bardziej, jak ze swymi rodakami. Wiem że ieb nadstawia za mnie, narazę się, od ust odejma". Historia nasza potwierdziła to wiele razy. Dlatego trudno jest przypuścić aby prawdą być mo-

(2) — Melchior Wańkiewicz, Kundlizm. Rzym — Londyn, 1947.

Jan Wójcik C.d.n.

**S. + P.**  
**Józef Kurpiel**

Dnia 10-go lipca bieżącego roku zmarł w Antonio Olinto s. p. Józef Kurpiel, pozostawiając w nieulecym żalu żonę, trzy córki już zamężne i dwóch synów też już żonatyh.

S. p. Zmarły był gorliwym katolikiem, długoletnim czytelnikiem "LUDU" i hojnym ofiarodawcą na budowę miejscowego kościoła.

Pogrzeb odbył się następnego dnia przy licznych udziałach krewnych i przyjaciół.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie stroskana rodzina składa serdeczne: Bóg zapłać.

**JESZCZE O WAKACJACH**

Lato jeszcze w pełni i jeżeli dotychczas nie wysłaliście Paczki Pekao do Polski — to jeszcze nie zapóźno — firma zapewnia szybką dostawę i gwarantuje jakość każdej wysłanej paczki.

Jeżeli zaś pomyślicie już teraz o wysłaniu materiału — możecie być pewni, że jesienią Wasi bliscy uszyją sobie coś nowego, ładnego — bo materiały przesłane przez Pekao mają już od dawna wyrobione uznanie na rynku krajowym. Niedrogie i zawsze najlepszego gatunku.

Wysyłając paczkę Pekao macie świadomość, że nie tylko pomogliście ale zarazem uradowaliście i Waszych bliskich w kraju, szczególnie teraz w okresie wakacyjnym.

Nie czekajcie więc Paczki Pekao są zawsze na czasie, praktyczne — przydatne — szybko dostarczane.

Czy wysłacie paczkę żywnościową, czy materiałową, otrzymujący napewno będą z tego radzi — bo tylko Paczki Pekao cieszą się popularnością w kraju.

Wszelkie informacje udzielą Wam miejscowi przedstawiciele, a jeżeli nie znacie adresu przedstawiciela napiszcie wprost do firmy PEKAO TRADING CORPORATION, 25 Broad Street, New York 4, N. Y.

Wakacje jeszcze trwają i jeszcze ciągle jest czas.

**PACZKI DO POLSKI**

WSZYSCY WIEDZĄ, że jedyna droga niezawodna, szybka, gwarantowana dla pomocy RODZINIE w KRAJU jest:

**PEKAO TRADING CORPORATION**

Przyjmujemy zamówienia na: Zlecenia Specyfikowane, według katalogów, obejmujące: paczki żywnościowe, materiały tekstylne 100% wełny, szelki, portowe, obuwie, rowery, samochody, radia, zegarki, zegarki, wieczne pióra, paczki prezentowe dla pań i panów, konfekcja damska, męska i dziecięca, maszyny do pisania, maszyny do szycia, meble, materiały budowlane, inwentarz żywy i wiele innych rzeczy.

Przyjmujemy zamówienia na: Paczki tak zwane "DO WYBORU". Odbiorca w Polsce wybiera z tego zlecenia towary i przedmioty najbardziej mu potrzebne.

Przyjmujemy zamówienia na: LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE DLA POLSKI. PEKAO posiada na składach w Kraju — wielki asortyment lekarstw amerykańskich, które są odsyłane szybko do domów.

**WSZYSTKIE PACZKI PEKAO SĄ BEZ CŁA** dostarczane na prowincji do domów, bez żadnych dodatkowych opłat.

Prosić o katalogi REPREZENTANTA PEKAO Trad. Corp. New York  
H. BERGMAN, — São Paulo, Brasil.  
Caixa Postal No. 5127. — Tel.: 52 - 87 - 29.

**WYŚLIJCIE NATYCHMIAST PACZKĘ**

**Pekao**

Szybka Dostawa

Bogaty Wybór

Na wakacje waszym Bliskim w Polsce.

Wszelkie zamówienia przyjmują Miejscowi przedstawiciele lub **PEKAO Trading Corporation**

25 BROAD STREET, NEW YORK 4, N. Y. DEPT.

**UWAGA! — UWAGA!**

Towarzystwo Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kurytybie zaprasza wszystkich Rodaków na **AKADEMIĘ** 15-go sierpnia, czyli "Cudu nad Wisłą", która będzie połączona z komedijką wojskową "ROZKAZ".

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.  
Po Akademii Zabawa Taneczna.

Za Zarząd:  
**KAZIMIERZ PIETRZAK** — Sekretarz

**'LUD'** Director: Pe. Dominico G. Wisniewski  
Proprietário: Dr. Antonio Firakowski  
Alameda Cabral No. 846 - Tel.: 4-1057  
Prosimy zawsze adresować: **REDAÇÃO "LUD"**  
**CAIXA POSTAL: 155 — CURITIBA — PARANA**

**TRAKTOR GĄSIENICOWY MAZUR D-40**

**NOWOCZESNY - SILNY - WYDAJNY**

W czasie prób dokonanych przez Ministerstwo Rolnictwa na Fazendzie Ipanema otrzymał wyróżniające świadectwo jako: "Pełnowartościowy"

**CHARAKTERYSTYKA:**

1. Motor Diesel, 4 cylindrowy o sile 42,5 HP i 1.400 o.m.	6. Zaopatrzony w kabinę i urządzenia napędowe.
2. Promień obrotu 1.400 mm.	7. Gaszenie konstrukcji spawanej o czterech walcach, o łatwym montażu.
3. Ciężar 3.700 kg.	8. Specjalne urządzenie do zakładania noży typu Buldozer i Angledozer.
4. Pięć biegów.	9. Pracuje wydajnie w terenach wilgotnych, miękkich i piaszczystych, dzięki znakomitej sile presji na ziemi.
5. Zapłon elektryczny (akumulator, dynamo, światło).	

**WARUNKI SPRZEDAŻY:** Niska zaliczka przy 3 letnim okresie spłaty, stosownie do dekretu 40.260. Cena ustalona przez C.M.A.

Wyprodukowany w Polsce przez jedną z najbardziej nowoczesnych fabryk traktorów świata.

**IMPORT BEZPOŚREDNI**  
WŁASNI INŻYNIEROWIE — MECHANICY WYSPECJALIZOWANI — CAŁKOWITA POMOC FACHOWA — CZĘŚCI ZAPASOWE — SPRZEDAWCY POSIADAJĄ NA SKŁADZIE WSZYSTKIE CZĘŚCI ZAPASOWE I ODPowiednio PRZYGOTOWANYCH MECHANIKÓW

**PRZYJMUJE SIĘ ZAMÓWIENIA**

WYŁĄCZNI SPRZEDAWCY NA KURYTYBĘ I PARANĘ:

**COMERCIAL POLPARANÁ S.A.**

RUA CARLOS DE CARVALHO, 356/360  
Telefon 4-1574 — End. Tel. POLPARANÁ  
CURITIBA — PARANA

**MINERVA**

FARMACIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — z Filiami hurtownymi i detalicznymi: CURITIBA - MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL, MINERVA 15, SUISSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO, e OSÓRIO. ★ INTERIOR: - PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUÁ E UNIAO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówcie je przez t.zw. "REEMBOLSO SO POSTAL" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.

# DR. WŁADYSŁAW LACHOWSKI

## SEKRETARZ KOMUNIKACJI I ROBOT PUBLICZNYCH PARANY



gwałtu za eksploatację, jak również fatalne warunki elektryfikacji, — zostały pozwolone do życia dwie Komisje, celem przeszkolenia stanu rzeczy i przedstawiania warunków ewentualnych nowych inwestycji. Na czele Komisji Elektryfikacyjnej stanął Deputowany Lachowski, który po dokładnym zbadaniu sytuacji, spowodował, swym prestiżem, wyjazd większych Deputowanych, na miejsce gdzie buduje się gigantyczna Elektrownia, p. nzw. Usina Cotia, która swą wielkością i rozmachem prac, zachwyliła przybyłych, którzy dopiero teraz uwierzyli, że w niedługim czasie, wszy-

stkie miasta wybrzeża, będą miały pod dostatkiem światła i sily elektrycznej. — Wiele i wiele innych spraw, nas dotyczących, poruszył w Izbie nasz Deputowany, a mimo tak ruchliwego życia znalazł jeszcze czas i na inne prace. — Poza tym, że był członkiem Komisji Bilansowej Izby Deputowanych, towarzyszył p. Gubernatorowi Stanu w jego podróżach inspekcyjnych, inauguracyjnych, jak na przykład drogi, która łączy Andria i Bandetrantes. Wizytował swych wyborców w interiorze, poza linią południową, gdzie był już kilka razy, odwiedził nuncypia: P. Grossa, Prudentópolis, Ivaí, i t.d. jak również całą północ Parany, przede wszystkim miasto Andria, gdzie otrzymał 1.300 głosów wyborczych.

Nie ulega kwestii, że nominacja Dr. Władysława Lachowskiego, naszego rodaka, członka Polskiej Grupy Etnicznej w Paranie — Szefem Secretaria de Viação e Obras Publicas do Paraná, jest aktem, który stwierdza, że obecny Wódzard tej ziemi Moisés Lupion ocenia wartość wysiłku emigranta polskiego, który przyczynił się do wielkości i rozwoju Parany. Kolonia Polska wdzięczna za ten akt, który powoduje podniesienie jej prestiżu na forum publicznym, zwłaszcza po "nieudanych" ostatnich wyborach.

ETEZEEME

### CARRARA — TURISMO

SÃO PAULO: — Rua Itapetininga, N.º 224 — 3.º  
End. Telgr: "Caralum" — Tel. 37 - 2531  
Filial — Rio de Janeiro

Podróże indywidualne i wycieczki do Polski i Europy.

Wycieczki do Polski z Okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego

Bilety lotnicze, okrętowe, kolejowe, "cambio", despachante paszportów, ubezpieczenia.  
WAZNE: — Nasi mili klienci mogą korzystać z kredytu!

Korespondent "ORBISU" — Warszawa



## Wiadomości z całego świata

★ **WICEPREZYDENT** Stanów Zjednoczonych Richard Nixon wypowiedział się w Moskwie, że istnieje możliwość, że prezydent Eisenhower zaprosi Chruszczowa z wizytą oficjalną do Waszyngtonu. — Wiadomo jednak, że Chruszczow już od dawna pragnie takiej wizyty, jednakże prezydent Eisenhower nie chce się na nią zgodzić. Największą przyczyną dla odmowy podobnej wizyty, jest jej bezcelowość. Eisenhower — zresztą całkiem szlachetnie — wnioskuje, że skoro wszelkie rozmowy ministrów nie przyniosły żadnego odprędnienia międzynarodowego, więc i wizyta Chruszczowa w Waszyngtonie go nie przyniesie.

★ **ANGLIA** zamierza stworzyć wolny rynek europejski dla krajów, które jeszcze nie należą do żadnego z istniejących. Rząd angielski przyjął już projekt takiego rynku, zawierającego zniesienie cła na towary importowane i eksportowane w ramach tych państw. Należą do nich Wielka Brytania, Szwecja, Norwegia i Portugalia. W sumie te państwa liczą około 90 milionów ludności.

★ **OFENSYWA FRANCUSKA** w Algierze nie postępuje zupełnie planowo. Utrudniają ją przede wszystkim góry, potem różne podstępne rebeliantów, oraz... sabotaż. Postępuje jednak ona naprzód. Podczas walk w górach Kabylia — jak podają komunikaty wojsk francuskich — zginęło 122 rebeliantów i 20 Francuzów. Trzeba podkreślić, że ofensywa w Algierze jest jedną z największych operacji wojskowych urządzonych w ostatnich 4 latach i ma na celu zakończenie akcji rebelianckich, które już się wszystkim zmudziły. O ile rebelianci się nie poddadzą, Francuzi będą mieli wybić około 5.000 Algierczyków zburzonych i ufortyfikowanych w górach Kabylia. Oczywiście, trzeba również przyjąć, że i ze strony francuskiej nie jedna setka padnie.

★ **PORTUGALIA** przystąpiła do wielkiego planu rozwoju ekonomicznego swego kraju. Na okres 1959 — 1964 uchwalono fundusz rozwoju ekonomicznego Portugalii na sumę dwóch bilionów dolarów. — Rząd portugalski podaje, iż cała ta suma nie będzie obrócona li tylko dla samej Portugalii, ale także i

innych prowincji (kolonii) portugalskich. Celem planu m. in. jest unowocześnienie rolnictwa i przemysłu portugalskiego, oraz większa rozbudowa nadbrzeża.

★ **WYBYTNI** znawcy stosunków amerykańskich stwierdzają, że możliwość przybycia Chruszczowa z wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych nie istnieje, przynajmniej w chwili obecnej. — Wprawdzie prezydent Eisenhower nie odrzuca tej możliwości i nawet ma zamiar zaprosić do siebie Rosję Sowiecką w przyszłości, o bawiał się jednak niekiedy, że nie nastąpi to zbyt wczesnie.

★ **IZVESTIA** — sowiecki organ rządowy z ubolewaniem stwierdza, że Amerykanie zatrucili swój charakter po wolny i dają się ponieść. Chodzi Izvestii przede wszystkim o to, że prasa Stanów Zjednoczonych, jak również Radio i Telewizja zamieściły szczegółowe sprawozdania "z blizszego dnia otwarcia wystawy i niezbyt przyjemnych rozmów". Dla usprawiedliwienia tego podaje Izvestia, że pobyt wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych w Moskwie przyniesie z całą pewnością polepszenia stosunków pomiędzy Rosją Sowiecką i Stanami Zjednoczonymi.

★ **PREMIER IRAKU** Karim Kassem stwierdza, iż rząd iracki ma zamiar skończyć z anarchiami. Koła zachodnie są z tego bardzo zadowolone, gdyż jest to pierwsza wypowiedź rządu irackiego na rzecz Zachodu i przeciw komunistom. To jawne niekorko przystąpienie do Zachodu twierdzą oni, nie może być tylko manewrem politycznym, gdyż przez to samo Karim Kassem traci bezapelacyjnie zaufanie u Chruszczowa.

★ **MINISTER SZKOLNICTWA** Nicaragu, Pedro Quintanilla, opublikował deklarację w której stwierdza, że w okolicach wysp karabskich dzieła konspiracji międzynarodowej, kierowana przez elementy komunistyczne Kuby i Wenezueli. Celem jej jest spowodowanie przewrotu rządowych przez ruchy studenckie i nieład publiczny. Najbliższym celem tego jest wywołanie na konferencji Panamerykańskiej, w tych państwach nie ma i nie może być spokoju, gdyż istnieje w nich dyktatura.

Jak to już jest wiadome ogólnie, a specjalnie wśród Kolonii Polskiej, Deputowany Władysław Lachowski, jedyny reprezentant Naszej Grupy Etnicznej w Paranie, został wybrany do Izby Deputowanych naszego Stanu, w której od samego początku wykazał wybitny talent parlamentarzysty, rozwijając ogromną działalność, tak, że uważany był ogólnie za "lidera" większości politycznej, aczkolwiek "de facto" był wice-liderem — został on powołany przez Gubernatora Stanu Moisés Lupion'a na trudne a odpowiedzialne stanowisko Sekretarza Stanu Drog i Robot Publicznych (Secretario de Estado dos Negocios de Viação e Obras Publicas do Paraná).

Nominacja naszego rodaka na tak wysokie stanowisko, napelnia rozumiałą dumą naszą Grupę Etniczną. Akt ten pozostaje historycznym w dziejach Kolonii Polskiej w Paranie — powołanie, po raz pierwszy, na tak wysoki urząd państwowy, jednego z jej przedstawicieli!

Nominacja Dra. Lachowskiego już była spodziewana dawniej, wśród kół politycznych naszej stolicy, a to wobec wykazania wyjątkowych zdolności fachowo-administracyjnych i dynamizmu w postępowaniu, na stanowisku Dyrektora Departamentu Wód i Kanalizacji (Agua e Esgotos), na którym przebywał w ciągu trzech lat, podczas których rozszerzył, zmodernizował i powiększył sieć wodociągów i kanalizacji w stolicy i interiorze Stanu, do rozmiarów, dotychczas, niebywałych. — Te osobiste zalety Dra. Lachowskiego dają rokujące Rządowi Paranie, że powołani na stanowisko Sekretarza D.R.P., ceniwieka o wypróbowany charakterze i zdolnościach administracyjnych, które dała granicę, że jego pobyt na czele Sekretariatu Drog i Robot Publicznych, przyniesie niezawodnie wielkie korzyści naszemu Stanowi.

Poza wyżej wspomnianymi zdolnościami administracyjnymi naszego rodaka, wykazał Dr. Lachowski i inne, a mianowicie polityczno-parlamentarne. Deputowany Lachowski w czasie swego krótkiego pobytu w Izbie Stanowej rozwiniął wielką działalność, przedstawiając szereg projektów i sugestii, broniąc trybuny publicznej swego "punktu" widzenia przedstawianych spraw. Był jednym z

Deputowanych najwięcej zabierających głos w Izbie przedstawicieli Parany. Nie ulega kwestii, że naród paranski trafnie wybrał swego przedstawiciela w osobie Dr. Władysława Lachowskiego, na Deputowanego, który nas z całym honorem i godnością, — Nie zapomnieliśmy o wszystkich tych, którzy mu zaufali i poparli w wyborach. — Zaraz na początku otwarcia Izby Stanowej, udaje się w towarzystwie Prefekta Andira i Dr. Edwarda Zelaka na południe Stanu, aby osobiście podziękować swym wyborcom — a przede wszystkim, aby stwierdzić potrzeby miejscowe, wysłuchać bolączki, i przyjąć z pomocą naszymu kolonistom, mało-rolnym i drobnym przemysłowcom. Zwiedził w tym czasie São João do Triunfo, S. Mateus do Sul, Fluiópolis, Rio Claro do Sul, Malé, Rio Azul, Reboucas i Irati. — Rezultat tej podróży nie dał na siebie czekać. Lachowski przedstawia projekt Izbie Stanowej i apeluje do czynników kompetentnych, żądając, aby Banco do Brasil rozszerzył swą sieć finansową na małych producentów herwa mate, jak to czyni na korzyść produkujących kawę. Projekt ten należyce rozważony został przedstawiony do oceny p. Prezydentowi Państwa i przyjęty z aprobowacją.

— W dalszym ciągu swej aktywności, proponuje dalsze i bardziej staranne eksploatawanie naszych terenów naftowych przez Petrobraz a znajdujących się między Irati i São Mateus do Sul. W tym celu przedstawia znakomite przygotowaną "pracę", która wykazuje głębokie zrozumienie materii i wiadomości techniczne w tej kwestii. Zwraca się do Prezesa Petrobraz, aby zaniechał projektu przeniesienia instalacji "użyny" w São Mateus, co zostaje, przez tego ostatniego solennie przyrzeczone.

Wdalszym ciągu swej działalności, miał nasz Deputowany okazję w dłuższym przemówieniu, przedstawić sprawę drogi, która znajduje się w budowie, a która łączy dwa miasta: Kurytiba z Paranaigua. Stwierdza, iż prace przy budowie tej drogi już są mocno zaawansowane i zostaną wykonane jeszcze za obecnych rządów Gubernatora M. Lupion'a.

Kiedy zarzuceno Rządowi Stanowemu, że kopalnie mineralnych, w dorzeczu Parana-

był Stalin. Zbudował Wszech-Rosję kosztem życia, krwi i łez milionów ludzi swoich i obcych. Przewyższył Piotra Wielkiego, który na zbudowanie Petersburga poświęcił tylko dziesiątki tysięcy swych poddanych.

Po Stalinie szli generalowie japońscy, którzy podbijali Mandżurię i Chiny w imię bratniego hasła "Azja dla Azjatów". A co to pod tym "klozem" zajmują Zanguta swego przewodnika.

To wielka relikwia z Sodomy i Gomory, objaśnił szatan. Jest to manuskrypt na koziej skórze. Opisuje historię miast Sodomy i Gomory i sławne wycieczki ich królów. Jedyny to przedmiot, który udało się nam uratować z palących się miast.

Pożar wybuchł po północy od wybuchu wulkanu. Był tak gwałtowny, że kilku moich szat, którzy poleciali na ratunek królów, spaliło się w płomieniach.

Manuskrypt był bardzo uszkodzony. Mimo trudności udało się nam go pocerować i naprawić tak, że można go odczytać i poznać historię spalonych miast.

Potem wskazał szatan na drugi stos ksiąg leżących na stole po prawej ręce.

To są księgi czynów ludzi obecnego stulecia, powiedział. Zanguta objął okiem wysoki stos ksiąg i zdziwił się, że ludzie potrajili w 34 latach tego wieku dokonać tyle złych czynów, do dobre, duch ciemności nie zapisywał.

szanie mały ułamek historii ludzkości.

Na to szatan jakby czytał w jego myślach, powiedział. Historia świata od Kaina po wiek dziesiąty, jest spisana w mnóstwie ksiąg. Jest ich tyle, że te które pan widzi przedstawiają wobec nich tyle, co kostka brukowa granitu, wobec góry Cadeado. Księgi te są skatalogowane i ponumerowane i zajmują siedemdziesiąt pięter w podziemiach tego gmachu.

Gdy to powiedział, przystąpił do marmurowego stołu, wysunął z niego szafkę i wyjął książkę oprawną w czerwony aksamit.

Na książce zamiast tytułu widniał znak czy symbol przedstawiający ludzką rękę zwiniętą w pięść z dwoma palcami (ciemniem i mierzonym) sterzącymi po bokach jak rogi u byka.

Otworzył książkę i wyjął z niej długie i cienkie jak dziób pióra i przemiślni do Zanguty.

Pokazał panu mój majątek i władzę jaką posiadam. Stosownie do przyrzeczenia dam panu złoto i diamenty wiszące na drzewkach w ogrodzie. Dam też cudowne nasienie rajskich dzieł i ułamek naszego państwa w tajemniczym do budynku.

Wszystko dam panu, gdy złożysz pan podpis w tej książce. To książka to będzie przyjaźni, którą nas łączy na zawsze w używaniu uciech i rozkosz świata.

Zanguta patrzył na książki i odczytywał ostatnie w niej podpisy. Były napisane cęglasto-czerwonym atramentem. Były to na większej części podpisy adwokatów i polityków. Poznał podpisy kilku z nich, dwóch ad-

wokatów i polityka, który w roku 1929 ofiarował mu tysiąc milów za zdobycie stu głosów. Zanguta czytał podpisy i nie wiedział co począć.

Pomimo biady w domu, nie czuł pociągu do złota i diamentów. Czuł dziwną obojętność na bogactwa.

Szatan stał obok i obserwował a równocześnie ułamek się co począć.

W końcu upadł na pomysł. Uderzył w stronę honoru jaka tkwi w każdym człowieku i tak przemówił.

Czyż to rozsądnie ułamek się między przyjemnym bogactwem i życia w dostatkach a odrzuceniem ich i pograżaniem się w biedzie i pogardzie u wierzycieli?

Zastanów się pan! Mój pan odważy! Podpisz nie kosztuje. Dzielone pa licuchno końcem pióra na maly palec. Pióro chwyć kropelkę krwi. Podam jej panu a pan "zas-traz" (raz-dwa) podpisze i postędie skarby i tajemnice.

Atrament musi być z krwi, bo atrament czarny, jabymy czasem białkie i z mika i nie nadaje się do archiwów.

Przebudził się. Co się stało? Zalamaly się pod nim deski w łóżku i z hukiem spadł z sienikiem na podłogę.

Był przestraszony i cały spocny, jakby się mocował z nieczystym.

By się ochłodzić podniósł się z łózka i poszedł do okna. Gdy otworzył okienknie i wyjrzał na świat, zobaczył że wszystko w okolo, trawniki, zielska i kamienie na drodze były pokryte białym sronem jakby śniegiem.

Detwili się bardzo, że w tak mroźną noc mógł się spocić pod lichem nakryciem w łóżku.

Dobrze opowiedział pochwałili go Przepodobowicz Miodowicza, gdy ten skończył opowiadanie. Dwa razy opowiadał mi Zanguta te historie, gdy gólem się z niego w 1940 roku.

Mieszkał wtedy na Batelu w Kurytiba. U niego widziałem po raz pierwszy wyblakłą fotografię jego dziadka Hieronima.

Postadał też w spulchnie po dziadku staroswiecku, stuletni zegar z długim mościegiem wadhadem i dwoma wagami na talancusku. Stał w polturowanej szafce wielkości dorosłego człowieka. Ofiarowano mu zaś 800 milrejsów, lecz on pomimo, że był jak zwykły w kłopotach pieniężnych nie sprzedał, bo cenę wyżej pamiętał niż pieniądza.

Pinlor

(C. d. n.)

## PINIOR

### U NIKODEMA

(Niezadowolone kolonistów z kalendarza Ojczyzny — Lunatyzm malarzy i poetów w kraju — Sen Zanguty).

VI  
Potem drzewko odkryło się białymi wszystkich kolorów tęczy a gdy przekwitło, okazały się oczom patrzającym diamenty zasłajające po galeziach jak kiki ułogron.

śleszczy, jak żarzące się węgle i mieniący się wszystkimi kolorami światła.

Czy nie cudowne, czy nie piękne? zapytał szatan Zangule.

Bardzo piękne i cudowne pochwalił Zanguta.

Pochłany mile pochwałą opowiedział się dalej szatan ze swych bogactw.

W moim biurku, prawili, mam nasiona szlachetnych metali i drogich kamieni. Mam też nasiona rajskich kwiatów i owoców. W końcu mam nasiona białego nad kwiatami. Są to nasiona rajskich dziewuszek, zwanych haryskami. Dam je każdemu, kto się zapisze do Księgi wierzycieli i sympatyków.

Chodzi pan! Zaprowadzę go do niej w marmurowym stole. Gdy stanęł u stołu, wskazał na stos ksiąg leżących przed nim na lewo i tak mówił.

To są księgi, które zawierają spisy najslawniejszych ludzi na świecie.

Przejmaj się od Kaina i idą przez Chama do Sodomy i Gomory, a potem od Nabuchodonoz-

ora poprzez Atyle i Dżengis Chana po dzień dzisiejszy.

Na samym wierzchu leżała księga wielkich zasłużonych dwudziestego wieku. Miała złocony napis "Grandes benemeritos do século XX".

Na pierwszemu miejscu był Mussolini z ręką podniesioną do góry, z wążką kijów w boku. Jako pierwszy wteki jego czyn, było uduodnienie niestnienia Boga.

Oświadczył w publicznej dyspuce z księdzem w Genewie, że bez dysputy dowiedzie niestnienia Boga.

Wyjął zegarek z kieszeni, spojrzal na godzinę i wywrzał Boga, by w przeciągu pięciu minut nie zesłał piorun na ziemię. Jesli nie zesłał będzie widocznem, że Go nie ma.

Piorun nie spadł i Mussolini chepił się, że dowiódł niestnienia Boga. Odłąd ku radości duchów ciemi wemogły się w Europie bliźniernstwa i niewiara.

Drugim wielce zasłużonym był Hitler. Jego zasługa w krainie cieni było, że głosił, że siał jest ponad prawem i że Bóg jest łam gdzie wyciąg tanków, bombowców, i łodzi podwodnych.

Mordował Żydów dlatego że nie mógł dosięgnąć Chrystusa, który był dlań znieawidzonym Żydem.

Trzecim wielce zasłużonym





# KOLONIŚCI POLSCY W RIO GRANDE DO SUL

Już po raz czwarty — poczynając od roku 1956 — wielkie strony gazety "Diário de Notícias" wydawanej w Porto Alegre ukazują niezliczonym czytelnikom wycieczki polskich kolonistów pracujących w tym bogatym, ruchliwym i postępowym stanie. Okazją do tego jest "Dia do Colono" obchodzony w Rio Grande do Sul co roku — w dniu 25 lipca.

Jest to rzetelna zasługa p. inż. Edmunda Gardolińskiego oraz dziennikarza Konarzewskiego (Onara), który zdołał "przerwać milczenie" i przypomnieć dzielnym Rio-Granden-zykom, że oprócz Niemców i Włochów do postępu i rozwoju gospodarczego przyczynili się tam dzielnie wytrwali pionierzy rolnictwa, koloniści polscy.

W ubiegłych latach LUD i KALENDARZ LUDU przekazywał swym czytelnikom w całej Brazylii i poza jej granicami treść tych artykułów. Obecnie chcemy tu podać w streszczeniu wiadomości, zawarte w tegorocznym artykule, zatytułowanym POLONESES NA ENCOSTA SUPERIOR DO NORDESTE, napisanym przez inż. E. Gardolińskiego.

"Encosta superior do Nordeste" to obszar obejmujący także muncypia jak Caxias do Sul, Bento Gonçalves, Garibaldi, Veranópolis, Nova Prata, Antonio Prado, Guaporé i Casca — położone na północ od Porto Alegre.

## POCZĄTKI

Wiadomość o najdawniejszych kolonistach polskich zawarta jest w książce Wolfgang Harnischa p. t. RIO GRANDE DO SUL, gdzie czytamy opowiadanie niejakiego p. Hübnera o barakach zamieszkałych już w roku 1874 przez kolonistów niemieckich, rosyjskich i polskich. P. Hübner nie omieszkał przy tym wspomnieć, że śladem Polaków nie było dla Niemców zbyt wiele — nie wyjaśnił jednak dlaczego.

Lata sławnej "gorączki emigracyjnej" (1890 — 1894) sprowadziły do Rio Grande do Sul około 12 tysięcy kolonistów polskich. P. Gardoliński powołuje się na artykuł jezuity, ks. Balduino Rambo, który wyjaśnia, że polityka mieszanina kilku narodowości na jednym obszarze, żeby ludzi "wymieszać" i przez to łatwiej asymilować czyli brazylijszczyli nie zawsze wydawała dobre owoce. Stwarzała wzajemną nieufność, spory i zatargi. Przyczyniła się m. in. do tego, że polscy osadnicy opuszczali

masowo obszary, gdzie ich osiedlano wraz z Niemcami i Włochami szukając nie tylko lepszego subsystwa, ale i ziemi pod uprawę zboża, a zwłaszcza "królowej zbóż" — pszenicy. W ten sposób koloniści polscy rozeszli się z górskich okolic (São Marcos) w inne strony, dając w ten sposób początek masowej produkcji zboża. Koloniści polscy szukali nadto sposobności do stworzenia swych osad, takich jakże zamieszkiwali w Polsce, we wsiach zwanych "ulicówkami", gdzie dom stoi przy domie wzdłuż ulicy i gdzie możliwe jest prawdziwe życie gromadzkie i społeczne. Nie mieli czegoś podobnego na swoich szkach — rozrzuconych po górzystych obszarach, gdzie ich początkowo osiedlał rząd stanowy.

Ale nie wszyscy wywedrowali w głąb stanu. W okolicy zwanej "Encosta do Nordeste" mieszkano w roku 1924 (zwedział te strony i zjechał rodaków ówczesny konsul Kaz. Gluchowski) — około 6 tysięcy kolonistów polskich.

## VERANÓPOLIS - MIASTO

Jest to miasto położone w odległości 310 km. (w prostej linii) na północ od Porto Alegre, przy szosie prowadzącej do Lagoa Vermelha. Dawniej do roku 1941 nazywało się "Alfredo Chaves". Pier-

wszymi kolonistami byli tam Włosi, ale już w roku 1898 mieszkało tam około 3 tysiące Polaków — jak podaje znany nam wszystkim podróżnik Stanisław Kłobukowski.

Odnaczuła się tam rodzina Reszków. Już w owych latach (1894) — stanowisko sekretarza generalnego dla spraw kolonizacji piastował tam Jan Reszka, a Fabian Reszka, jego syn był przed niedawnym czasem (1951 — 1955) prefektem Veranópolis. Inny Reszka — Zymunt — rządził w muncypium najpierw jako wice-prefekt, a następnie jako prefekt w latach 1924 — 1925. Fabian Reszka zrobił z Veranópolis prawdziwe cacko, istne "miasto-ogród".

## NA "LINIACH"

Naszym czytelnikom spoza Brazylii trzeba tu wyjaśnić, że tużesze powiaty (muncypia) dzielią się na tak zwane "linie", wzdłuż których w dość dużych odstępach stoją domy kolonistów.

Muncypium Veranópolis posiada tych linii sporo, każka oznaczona inną nazwą. Jedna, zwana "Linia Tiradentes'a" liczy 45 rodzin polskich, linie oznaczone nazwami "14 Lipca" i "7 Września" (historyczne daty brazylijskie) liczą ponad sto rodzin polskiego pochodzenia. Jest to teren pagórkowaty, porzeczynianą wawozami rzek "Rio das Antas" i "Rio Jaticabal" oraz niezliczonych potoków. Teren naprawdę trudny dla robotnika. Dawali sobie tu świetnie radę twarde pionierzy polscy, wśród których wyróżniają się rodziny Kaczalskich. Mają tam kaplicę M. B. Częstochowskiej, a jednemu wzgórz na daleko nazywa Monte Claro, co po naszymu znaczy Jasna Góra.

Wspaniałe tam widoki — ale podróże kurkulentne, po serpentynach rozpyłanych na zboczach wzgórz. Zwiedzając tamtejsze strony jepeem używanym przez prefekturę spotkał się inż. Gardoliński z p. Józefem Gajewskim, liczącym obecnie 78 wiosen — z tego 69 przeżytych w Bra-

zylii. Deklaruje jeszcze dzisiaj wiersze polskie, których się nauczył w szkole pod Warszawą, w rodzinnej wiosce zwanej Miszawa. Są tam rodziny Mikolajczyków, Ruszczyków, Lewandowskich, Gostęńskich i innych. Rodziny liczące po 10 i więcej synów i córek. U Gostęńskich jest dziećmi aż 15-cioro!

Jako doświadczeni już rolnicy, dostosowali się do najlepszych warunków klimatycznych i uprawiają kukurydzę, fasole (fazon), pszenicę i mądlankę i zapożyczoną od Włoch winogrodzi. Produkują Włochy namokiste sery, wyróbne masarskie hodują młoby masarskie i dorabiają się stwo kur i dorabiają się znakomicie, bo na te produkty rolne i hodowlane jest znakomity zbyt i dobre ceny.

## WSPOMNIENIA

Najstarsi koloniści pamiętają jeszcze czas prawdziwego pionierstwa, sprzed pół wieku. Nie narzekają. Mówią, że byli dobrze traktowani, dzięki ziemi (275 na 1.100 metrów!) spłacali rocznymi ratami, otrzymywali ponadto skromny domek mieszkalny i narzędzia rolnicze, a nawet przydział maki i innych środków odżywczych.

Wnet postarali się o szkole i pierwszymi nauczycielami byli tam panowie: Jan Sekowski i Stanisław Tempki, (oleciec Dr. Edwina, lekarza (oleciec deputowanego). Już w roku 1895 wybudowali kaplicę M. B. Częstochowskiej. Stale lub dorywczo przewleci się przez ich kaptcie księża: Józef Bardin (Włoch młodszy dobrze po polsku), H. Jedliński, Ant. Rymar, Jan Perez (syn Hiszpana i Polki), W. Bergula, Alb. Stawiński, P. Wonsowski, Fil. Dachowski i Florian Skowronski. Teren pod kaplicę i cementarz ofiarował kolonistom ówczesny prezydent stanu — sławny dziś Dr. Antonio Augusto Borges de Medeiros. Uroczystości religijne, zwłaszcza odpusty odprawiane dnia 15-go sierpnia ściągają mnóstwo ludzi z całej okolicy. Współzycie kolonistów pochodzenia polskiego i włoskiego jest idealne, a ożenki polsko-włoskie są na porządku dziennym.

## WSPÓLZYCIE

Inż. Gardoliński kończy swój długi artykuł słowami pochwały i uznania dla wszystkich kolonistów z tych okolic i z całego Rio Grande do Sul. Czy to byli Portugalczycy, czy Niemcy, czy Włosi, czy Polacy czy Litwini lub Francuzi i Hiszpanie — wszyscy przynieśli ze swego kraju coś wartościowego, zżyli się i stworzyli to co się dziś nazywa kulturą rio-granden-ską, "gausowską". Wytrzebili lasy, pobudowali kolonie i miasta, kwapili się do nauki. Z dorobku ojców korzystają dziś wdzięczni synowie i wnuki.

Kiedy rok temu odwiedzał tamte strony prezydent Italii, Giovanni Gronchi, inż. Gardoliński zamieścił w "Diário de Notícias" powitanie w imieniu ludności polskiego pochodzenia, podkreślając fakt, że jak w Europie tak i tutaj w południowej Ameryce kwitnie przyjaźń polsko-włoska, przyjaźń oparta na tych samych uczuciach religijnych i umiłowaniu wolności. Owoce są wspaniałe i zarówno stan Rio Grande do Sul jak i cała Brazylija mogą się nimi szczycić!

\*\*\*

Zauważmy że nie możemy tu zamieścić fotografii zdobiących artykuł-reportaż inż. Gardolińskiego. Zobaczyliśmy tam autora w towarzystwie przyszłego p. Fabiana Reszki, p. Józefa Gajewskiego, który się kazał sfotografować obok wernego towarzysza ciężkiej, ale owocnej pracy na roli: ośiołka ("um paciente burro"); zobaczyliśmy liczną rodzinę p. Jana Reszki, ożenionego z Karoliną Furrer, dzielnią Szwajcarką, matką sześciorga żyjących jeszcze sześcioroletniego O. Pawła Wonsowskiego, Kapucyna rodem z Rio das Antas i uśmiechniętego p. Tycy z linii Tiradentes'a — oraz malownicze widoczki z "miasta-ogródu", ujętego za prefekturę p. Fabiana Reszki, uczzonego tablicą pamiątkową, na której na raz! plosniona tego nazwiska (Reschke)... Ale to już ogólnie brazylijska bo-łajeczka, a nasze polskie naz-

wiska są nieraz dość trudne...  
I jeszcze jedna fotka: w-doczny na niej prof. Edmundo Duarte udzielający wy-powiedzi panu Zeni Gardolińskiemu. Bez przyjaźni i wy-powiedzi takich uczonych jak p. Duarte trudno by było dzieje dotyczące pierwow-osał w Rio Grande do Sul...  
\*\*\*

(Na końcu uwaga nawis-owa: jaka szkoda że w Pa-riżu nie obchodzili się tak szumnie "Dia Kolonistów", że nie ma tu kto pisywał takich reportaży jak te, które wychodzą spod pióra p. Gardolińskiego i Konarzew-ego! A byłoby chyba co pisać i fotografować!!!)

**Alfândega RUSSA**  
para pacotes fol red-za. Despachamos pac-otes com preços re-duzidos.  
Informações  
Im. Exp. Maryan  
**VUKOSAV LTDA.**  
SAO PAULO  
Praça da São 390  
4.º - Tel. 36-8339  
Repr. Geral do  
**TATRA COMPANY**  
hervais naturais

**REUMATISMO DORES EN GERAL**  
**LINIMENTO SANTA HELENA**

## MARYSKA ZE ŚLĄSKA

— Ale chyba już jutro nie pójdziesz na tę szubienicę ci się już na isto latać, prawda? — pragnął się upewnić skory do figli Władek.

Dziewczynka spojrzała na niego z wyrzutem:  
— Każdy początek jest trudny. Jeśli instruktor oceni, że się na pilotkę nie nadaję, to odejdę. Ale pokiel mnie będzie cierpiał, przy swoich pilotach, za nie pierwsza do startu nie ucieknę. Ale... — zająknęła się.  
— Jakie ale? Mów, co cię gryzie? — ośmielali ją pasterze.

Sierotka przemogła się.  
— To od was zależy, żebym mogła dalej latać.  
— Coś ty, z dębu zleciała, czy co? Czy my ci możemy w czym pomóc, żebys mogła latać? — nie mogli się zorientować, o co Maryśce chodzi.  
— Jeśli nie powiecie nikomu, że uczę się latać, to gazdowie nie będą mi bronić tu gnać krowy, bo się niczego nie domyślają. Już dzisiaj się dzwilił, że zamiast na Groble ciągną ku Chełmu, choć tu wypalona trawa. A jak wy roznieściecie po dziedzinie, że się uczę latać — to koniec całej parady.

Pasterze jak na komendę wyciągnęli ku Maryśce biece.  
— Przyrzekamy ci, że pary z gęby o tym nie puścimy!  
— Przyrzekamy na biece z dziewięcioma węzłami! — zapewniali uroczycie strzelając nimi nad głową pasterki.

Przyrzeczenie nagle zostało przerwane rykiem krowy.  
— A la Bogal! Jędrkowa Brzezuła bodzie moja Różana — wykrzyknęła przestraszona pasterka pedząc na przelaj ku bodzącym się krowom.  
Brzezuła była to krowa na schwał! przysadzista, o mocno osadzonych na głowie rogach. Różana natomiast, młoda, drobnej budowy krowka ani się umyła do potężnej Brzezuły. Biedaczka, jak mogła, cofała się w tył, pchana siłą byczych rogów Brzezuły.

— Brzezuła! A idziesz ty od niej! — podkoczył Jędrzek w kilku susach do krow, częstując Brzezułę biczem o dziewięćmi węzłach.  
Krowa, widząc swego pana, dała spokój Różanej. Próbowwała wyswo-bodzić swoje śliczne rogi zza zakręconych, jak u jelenia, rogów Różanej, ale nie mogła.

Jędrzek nie od razu zorientował się o co chodzi i w dalszym ciągu częstował biczem swoją zaczepną pupilkę.  
— Buu, buuu! — zaryczała żałośnie Brzezuła.  
Pasterz zdębiał.  
— To czemu nie odejdziesz od niej? — krzyczał, nie zaprzestając rogów biczem.  
— A dyć nie widział, że stoją w miejscu i nie mogą odpłatać swoich rogów? — wołała zdyszana Maryśka, która podczas biegu obserwowała "zawieszenie bronii" czworonożnych przeciwniczek.

Zgrzyt łamanych rogów upewnił Jędrka o prawdziwości twierdzenia pasterki.  
Maryśka podbiegła z przestraczem bliżej.  
— Jezeryja kany, o jeju kany! Twoja Brzezuła zlamala mojej Ró-zanej róg! Co ja teraz pocznę, jak przynam krowy do chlewa? — roz-paczala, oclerając wierchem dżoni zaplakane oczy.  
— Nie rycz, bo jakby chodziło o dobrą sprawę, to twoja mojej też zlamala róg. A Brzezuła miała ładniejsze rogi od Różanej.

## MARIA WARDASÓWNA

— Co ja teraz powiem gazdom! Żeby to się stało w chlewie przy do-  
jeniu, ale przy pasieniu? Zaraz się wyda, że rozpuściam krowy z ba-  
cucha, a gazdzina mi tak dzisiaj przykazywali, żeby nie puszczać ich z  
ręki — biadała składając bezradnie ręce.

Jędrzek patrzył chwilę na rozpaczającą. Zrobiło mu się jej żal.  
— To z ciebie ma być odważna pilotka, jak się boisz o zlamany róg?  
Czekaj, jak chcesz, to ci go Różanej z powrotem wkręcę, bo jej go Brze-  
zuła nie zlamala, a wyciągnęła przy samej głowie. Może masz sznurka?

— Mam, mam, ale co to pomoże. Już jej róg nie przyrośnie.  
— A może się cud stanie i róg się przyklei — dowcipkował pasterze.  
Nachmurzony Jędrzek jął prostować z licznych węzłów sznurka.  
— Robisz wrzask, że gazdowie cię zabiją, jak uwidzą Różaną bez ro-  
gu. Chcę ci pomóc, żebys nie dostała batów. Podperuję Różanej róg,  
żeby się dźwierz jej głowie, pokiel ją do chlewa nie sprowadzisz. Potem  
to cię już nie nie obchodzi, bo krowy przy żłobie mogły się pobosoć.

Maryśka zrozumiała, o co mu chodzi.  
— Nie! Zostaw Różaną w spokoju. Chcę mieć odwagę przynąć się  
do winy.

Pasterze parsnęli drwiącym śmiechem, a Jędrzek wypalił:  
— Jaka się robi porządna! A przed chwilą prosiła nas, żeby nie mo-  
wić, że uczę się latać. Jak jesteś taka odważna, to dlaczego się z tym  
krzyjesz?

Dziewczynce, choć się na plac zbierało, nie pociekła już z oczu łza.  
Wyprostowała się i spojrzała łagodnie na drwiąco uśmiechniętych chłop-  
ców.  
— Chciałabym wam to wytłumaczyć, ale nie wiem czy mnie dobrze  
zrozumiecie.  
— Za co nas masz?  
— Choć pasiemy bytło, ale nie są my ostatnie głąbie kapuściane —  
odciął się Jędrzek.

— Otóż, widzicie chłopcy. Jeżeli jestem zmuszona nie mówić praw-  
dy, to musi to prowadzić do jakiegoś ważnego celu. Gdybym jednak wie-  
działa, że tym krzywdzę kogoś, byłabym gotowa pożegnać się ze szlachet-  
nym celem, jakim jest lotnictwo.

Pasterze ze zdumieniem wpatrywali się w skupioną twarz swej to-  
warzyszki, ledwie pojmując jej poważne słowa.  
Dzin, dzin, dzin... Bum, buum, buuum... rozdzwoniły się w Gole-  
szowie dzwony głoszące południe.

Na ten sygnał pasterze rozbiegli się do swych krow, ścigając je do  
swych domostw na południowy udój i na dobre zasłużony obiad. Mary-  
ska prowadząc swoje bydelko na końcu, przystanęła przed strumyczkiem,  
by napoić swe pupilki dyszące z obzarstwa i przagnienia. Nad leniwie po-  
suwające się teraz krowy śmignęła dła postrachu w powietrzu biczem.

— Wio, krowiczki, do chlewa, bo nie można wytrzymać z gorę-  
cym. Po południu zaprowadzę was na Groble, a jutro ranituko znow  
pod Chełm. Wy się będziecie pasły, a ja będę latać — opowiadała paster-  
ka czworonożnym ulubieńcom, gładząc schyloną, pozbawioną  
jednego rogu głowę Różanej.

## JEST DO SPRZEDANIA

lot 18 m. na 62 m., nadający się na przemysł, na którym znajduje się dom, nadający się na wielką rodzinę, (MERCES) w KURYTYBIE w Stanie Paraná, blisko kościoła Ojców Kapucynów.

Informacji udziela właściciel przy RUA TRAJANO REIS, 357 od 1 do 2 i pół.

## DR. EDWARD ŻELAK - Adwokat

Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rolnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarze. RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral Telefon 4-0278 - CURITIBA

## CASA PARIS sprzedaje na zime

swetry wełniane damskie, męskie i dla dzieci oraz najrozmaitsze artykuły dobre, tanie i na to wszystko daje 20% zniżki. PRAÇA TRIDENTES, 306, RÓG CRUZ MACHADO - CURITIBA.

OTRZYMALISMY DRUT KOLCZASTY, CHMIEL, NAKRYCIA "ENCERADOS" DLA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH - SULFAT MIEDZIANY  
Przedstawiciele  
TODDY DO BRASIL S.A.

## BENJAMIM ZILLI & CIA. LTDA.

PRAÇA CORONEL ENÉAS, 143 - CURITIBA

## MIRTILO TROMBINI S/A

HURTOWCY PAPIERU WOGOLE

Dostawy "FITAS ADEZITE", "TINTAS PILOT", "TINTAS RENNER" DO DRUKU I "SILK-SCREEN" - TOREBKI PAPIEROWE I T.P.

RUA JOSÉ LOUREIRO, 550 - FONE: 4-4458

CALE MIASTO WIE: ZACZNIE SIĘ 3-go SIERPNIA 5-ta WYSPRZEDAŻ RECZNIKÓW

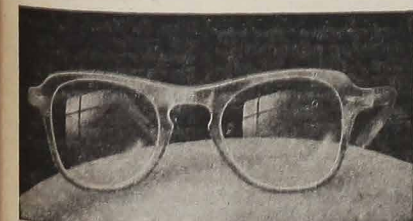
## MAGAZINE

Jest to największa wysprzedaż po cenach bardzo niskich wspaniałych artykułów z Santa Catarina! Ręczniki i Ręczniki kąpielowe, "Pizos - Roupões", Panos de Copa - Cozinhos - Esfregões".  
KOMPLET DO WYPRAWY DO ŚLUBU SKORZYSTAJ, A SIĘ NIE ZAWIEDZIESZ WSZYSTKO PO CENACH HURTOWYCH

## MAGAZINE

RUA QUINZE DE NOVEMBRO, 443

APEROLA OTICA MODERNA H. KAMINSKI & CIA.



Okulary, Własna Fabryka, Bizuteria, Skład Zegarmistrzowski - Okulary. RUA 15 DE NOVEMBRO, 359 - Curitiba

ATRAMENT, FARBA DO PIECZĄTEK GUMOWYCH I METALOWYCH; ATRAMENT DO PIOR WIECZNYCH, GUMA ARABSKA SĄ NAJLEPSZE I NAJEKONOMICZNIJSZE TYLKO

## MARKI TUCANO

FABRYKA PRODUKTÓW TUCANO znajduje się przy Rua Alferes Angelo Sampaio Nr. 987 w Kurytybie, Telefon 3552.  
Fabryka TUCANO wyrabia też Atrament w Proszku, który kosztuje 4 razy taniej od jakiegobądź innego atramentu. Gwarantujemy dobrość naszego wyrobu.

## CASA DOS PINTORES

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO - EDIFÍCIO ASA - FONE 4-6460

## Otica Curitiba

Jedyna specjalizowana IRMAOS BARBOSA LTDA. CURITIBA  
Matriz: Rua Mons. Celso, 27  
Praça Zacarias, 92 (Filial)  
Rua 15 de Novembro, 139  
Filial w PONTA GROSSA: Rua Augusto Ribas, 821

ADWOKAT

## LUDWIK MALCZEWSKI

BIURO ADWOKACKIE  
Rua Voluntários da Pátria, n.º 489 - Tel. 4-4819

## Casa Tarobá

AV. JOAO PESSOA 111  
As melhores GELADEIRAS  
Consulte nossos preços e condições de pagamento

WINCENTY FLENIK

Chirurg-Dentysta  
Godziny przyjęcia: od 8 - 11 i od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

## DR. LUDWIK RYDYGIER

LEKARZ - Mówi po polsku. Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kura specjalizacji w New York Polyklinice Medical School and Hospital.  
CHOROBY KISZKI ODCHODOWEJ, HEMOROIDY, FISTUŁY I T.P. KONSULTORIUM:  
Rua José Bonifácio 116, na przeciwko Garmatry. Przyjmuje rano od 10-ej do 11,30 i po południu od 3-ej do 6-ej. Telefon 2935. Rezydencja: Rua Amazonas Marcondes, 954 - Bacacheri. Telefon 4976

## DRUT KOLCZASTY

Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY IMPORT WŁASNY

COMERCIAL POLPARANA S.A.  
RUA CARLOS DE CARVALHO - 356 - 360  
FONE: 4-1574  
CURITIBA - PARANA

ROLNICY:

ZGŁASZAJCIE SVOJE ZAMÓWIENIA!

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w stałych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie

## CASA HOFFMANN

CURITIBA - RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52 (ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

## ALBERTO NIGRO S.A.

IMPORTAÇÃO - COMERCIO - REPRESENTAÇÕES  
Fundada em 1928  
NARZĘDZIA DLA ROLNICTWA I WARSZTATÓW  
Naczynia emalowane oraz artykuły szklane. Nakrycia, Lony dla aut ciężarowych. Rury z żelaza łanego i galwanizowane. Kafle, wanny, umywalki i szafy, zlewki oraz inne artykuły dla instalacji.  
Dostawcy materiałów dla Szpitali i Kościołów, Kolegiów i dla różnych budowli Rządowych.  
Moziki ("Pastilhas") porcelanowe na podłogi i na ściany domów ("Fachadas"). Rury, dachówki i Zbiorniki na wodę. Kola kamienne "Emeris" dla pili i zakładów mechanicznych oraz "Lixas" w rolkach dla różnych celów.  
RUA DR. MURICI, 419  
CURITIBA - CAIXA POSTAL, 480 - PARANA

## A MODESTA

RUA JOSÉ BONIFACIO, 122  
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW LOKCIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE JANA GŁODZIŃSKIEGO

## "A VENCEDORA"

FRANCISCO LACHOWSKI, FILIOS & CIA. LTDA.  
CURITIBA - RUA CABRAL, 451 - TELEFON 4-6894  
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paraná. Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, mleczne, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych

## KLINIKA DENTYSTYCZNA DR. BONIFACIO SIELSKI

Chirurg-Dentysta  
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 489, przyjmuje we wtorek, czwartki i w sobotę od 9 - 12 i od 2 - 7 a przy tua Juruá 200 w poniedziałki, w środy i w piątki od 2 - 9.

## DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg - Choroby kobiece. KLINIKA OGÓLNA.  
Kons.: Praça Tiradentes, 332  
Rez.: Rua Trêze de Maio, 879  
Telefon 4-6380  
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

## DR. MENDES DE ARAUJO

Leczenie bez operacji: hemoroidów, zylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kiłki, watroby, bólu kciok, ślepie, kiłki, raka, wrzodów nanogach.  
Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Mariz 459, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço - Tel.: 4-0268 - CURITIBA

## DR. STANISŁAW BEMBEN - LEKARZ -

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, watroby i wewnętrzne.  
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15-30 - 18:30; w środy i soboty od 16 - 19. Rez.: Rua Julia da Costa, 368 CURITIBA - Telefon 4-2644

## Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia.  
Fone 4-1749  
Praça Coronel Enéas, 152  
Filial: Rua José Bonifácio, 61  
Zelastwo, naczynia, Szklane farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. - CENY NISKIE

## DR. E. TEMPSKI - Lekarz

FRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE  
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398, Piętro  
Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3236 - TELEFON 4-5921

## Retificadora Braspol Ltda.

Odnowiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.  
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635 CURITIBA - PARANA

CASA DE SAUDE

## DR. MOYSÉS PACIORNIK

ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC I CHIRURGIA  
Lekarze stale na zwolnienie "de Plantão".  
RUA LOURENÇO PINTO, 83  
TELEFON 4-2222 - CURITIBA

## DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI - Adwokaci

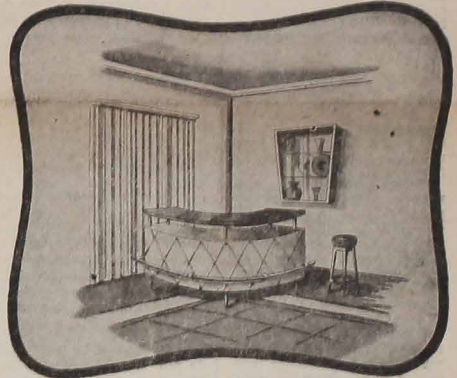
RUA DR. MURICI, N.º 542 - 2.º ANDAR - SALA 206  
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO - CURITIBA - PARANA

## Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SAO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440  
Kompletne wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Interterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy. ternowana. Radiodiagnostics. Leczenie raka. Radio-

## CASA KANIAK

ZAKŁAD KRAWIECKI  
Artykuły Męskie i dla Dzieci  
Wykonuje się pierwszorzędnie ubrania męskie i kostiumy damskie. Wyborowe materiały krajowe i zagraniczne.  
CENY PRZYSTĘPNE  
RUA DEZEMBARGADOR WESTFALEN, 178  
TELEFON 4-6838 - CURITIBA  
MÓWI SIĘ PO POLSKU - SWÓJ DO SWEGO!



## POLSKI SKŁAD MEBLI URBAN & CIA. LTDA.

Mebie nasze są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-łóżka, fotole, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje we wielkim wyborze, aby można obsłużyć swą liczną klientelę.  
Skład: RUA CARLOS DE CARVALHO, 350 - CURITIBA  
Fabryka: RUA BRIGADEIRO FRANCO, 541

## Gotthard Kaesemodel Ltda.

Ind. e Com.  
Caixa Postal, 66 - JOINVILLE - SC.  
Telegrama: KAESEMODEL - Rua Joaquim Nabuco, 170  
DEPOSITO CURITIBA  
RUA PAULA Telephone  
GOMES, 4-4184  
n.º 130 CAIXA POSTAL  
661



ADUBO  
ADUBO "COMETA" Typo "Osso" para plantação em geral. CAL e CALCAREO para neutralizar as terras ácidas. FARINHA ALIMENTICIA e OSTRA Cometa para criação de gado e aves. MATERIAIS AGRICOLAS: Pulverizadores, plantadeiras, ferramentas etc. INSECTICIDA: Gesarol, Rhodatox, etc. FERTILIZANTES Salitre do Chile, Hiperfosfato, Cloreto de Potássio, Sulfato de Cobre, Superfosfato, etc.  
ADUBO "COMETA"  
A GARANTIA DAS BOAS COLHEITAS.  
FABRICANTES DE ADUBOS PARA TODOS OS FINS!

## Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES  
CAIXA POSTAL 347 - Mówi się po polsku

# NOTÍCIAS DO BRASIL

**★ COMERCIO EXTERIOR.** Segundo o levantamento verificado no fim dos órgãos do Banco do Brasil, o Brasil apresenta um déficit de 30,7 milhões de dólares, no primeiro trimestre deste ano, relativo ao comércio com o Exterior. No primeiro trimestre do ano passado o saldo foi de 32 milhões de dólares, portanto houve uma pequena melhora.

**★ POSSIVELMENTE O BRASIL** receberá um vultoso empréstimo do Eximbank. Segundo notícias acerca das relações entre os grupos econômicos de empréstimos dos Estados Unidos e do Brasil, julga-se que o Brasil deverá receber o empréstimo pleiteado, de 150 milhões de dólares.

**★ JANIO EM MOSCOU.** O deputado brasileiro, Sr. Jânio Quadros visitando a capital da República Soviética, mostrou-se muito interessado com o ensino, a energia atômica e o comércio exterior, pontos estes muito importantes para o Brasil. Verificou, o Sr. Jânio Quadros que muitos dos países europeus possuem algumas organizações educacionais, agrícolas, industriais, comerciais, etc., pontos estes que desejará implantar no Brasil, quando for eleito presidente do Brasil. Interessou-se muito com a organização agropecuária holandesa, bem como com a organização industrial da União Sul-Africana. Apolemos Jânio Quadros e teremos um Brasil melhor.

**★ UM NOVO ESTADO NA UNIAO?** Julga-se que grupos residentes na zona litigiosa entre os Estados de Minas Gerais e Espírito Santo estão pleiteando a criação de um novo Estado independente, Estado este que abrangeria a área litigiosa entre ambos os Estados. Outros informes dizem que o dito movimento está sendo preparado por saboteadores e perturbadores vermelhos (comunistas).

**★ REFORMA NO ITAMARATI.** Confirma-se que o Brasil deverá criar legações e embaixadas em mais vinte países da África e da Ásia, permitindo desta maneira maior expansão de produtos e da cultura brasileira nos ditos países da Ásia e da África.

**★ INAUGURACAO DA RODOVIA CURITIBA - LAJES.** Deverá ser inaugurada solemnemente no dia seis deste mês a rodovia BR-2 asfaltada, que liga a capital paranaense (Curitiba) com Lajes (Santa Catarina), numa extensão de 357 quilômetros. A atual rodovia diminui um total de 125 km entre ambas as cidades. No ato da inauguração deverão estar presentes as seguintes autoridades: Pres. Juscelino Kubitschek, Gen. Teixeira Lott, Almirante Amaral Peixoto (ministro da Viação e demais autoridades).

**★ FORÇA TAREFA BRITANICA NO RIO DE JANEIRO.** A Força Tarefa Britânica composta de um porta-aviões e dois destróieres esteve ultimamente no Rio, onde fez demonstrações e manobras que muito impressionaram o povo e os militares brasileiros que assistiam às demonstrações. Posteriormente o primeiro Grupo de Caças a Jato brasileiros também fez demonstrações aero-navais, que por sua vez também impressionaram muito os marinheiros britânicos, principalmente pela ótima pontaria dos aviadores brasileiros.

**★ RADIO TUPI** (Rio de Janeiro) entre as cinco maiores estações do mundo. Com a inauguração do potente transmissor de 100 quilowatts, beito por sua Excia. D. Helder Câmara, a Rádio Tupi do Rio de Janeiro tomou lugar entre as maiores rádios do mundo, apenas precedida pelas seguintes: BBC de Londres, Rádio Vaticana, Rádio Moscou e NBC de Nova York.

**★ CONSTRUCAO DA REFINARIA DE PETROLEO E DERIVADOS EM CAXIAS** (Rio de Janeiro). As obras de construção da dita refinaria acham-se já em fase

muito adiantada, sendo que sua inauguração dar-se-á no próximo ano. A refinaria terá a possibilidade de processar 90 mil barris diários de óleo cru. A sua construção está orçada em 1 bilhão e 700 milhões de cruzeiros. Cogita-se também construir uma refinaria de petróleo e derivados no Estado de Minas Gerais, pois um grupo de estudiosos já está estudando o plano de sua realização.

**★ PARANAGUA ABARRATADO DE TRIGO.** Os armazéns do porto de Paranaguá estão abarrotados de trigo, cuja quantidade chega a mais de 40 mil toneladas de trigo recentemente comprado do Rio Grande do Sul dificultam o seu armazenamento. O trigo por sua vez também não tem saída já que os moageiros do Paraná não podem arcar com os compromissos junto ao Banco do Brasil que exige o pagamento de 40% em 60 dias. Se não forem concedidas facilidades aos moageiros paranaenses por parte do Banco do Brasil, certamente todo o Estado poderá sofrer a falta de farinha de trigo.

**★ KUBITSCHKE IRA A PARTIDAL NAS COMEMORAÇÕES DE AGOSTO.** O presidente Juscelino respondeu a uma missiva que continha em seu teor geral o convite do presidente às celebrações em honra de D. Infante Henrique, em meados de agosto do próximo ano, aceitou o convite do governo português.

# NOTÍCIAS DO MUNDO

**★ ANUNCIADA A SUSPENSÃO DA CONFERENCIA.** Foi anunciada a notícia de que Herter e Gromiko chegaram ao acordo de acabar os trabalhos de Genebra Quarta-feira próxima, dia 5 de agosto. O motivo da suspensão da conferência é a ausência de Herter, que deverá estar presente à conferência da Organização dos Estados Americanos, em Santiago, no dia 12 do corrente. O plano dos ocidentais de deixar a questão de Berlim em suspensão por 5 anos não foi aceito pela União Soviética. Mas o fato de Gromiko concordar com Herter em se tratando da suspensão da conferência foi interpretado por muitos como de bom augúrio enquanto outros têm opiniões variadas sobre o caso. Há quem pense em conferência de Cúpula.

**★ ONU NO PROBLEMA DE BERLIM.** O encerramento sem solução da Conferência de Genebra aumenta a possibilidade de a ONU intervir na questão de Berlim. Os planos ocidentais, em caso de um "impasse" em Genebra, prevêm a interferência de Hammarskjöld, secretário geral da ONU, para tentar conseguir um acordo de compromisso em Berlim, aceitável pelas potências da Cortina de Ferro e do Mundo livre.

**★ ELEIÇÕES NO HAVAI.** Havai elegeu dois representantes de ascendência asiática para o Congresso dos Estados Unidos. Daniel Inouye, de ascendência japonesa que perdeu um braço na Itália durante a II Guerra Mundial. Foi eleito pelo Partido Democrata. Hiram Fong, republicano, descendente de chineses, eleito para ocupar uma cadeira no Senado de Havai. Um democrata obtiverá a outra cadeira senatorial. É o sr. Oren Long. William Quinn, republicano, foi eleito governador. Para vice-governador foi eleito um havaino, do Partido Republicano. É o sr. James Kealaola. Os republicanos conquistaram 13 das 23 cadeiras do Senado Estadual. Em compensação, os Democratas

**★ INCENDIO A BORDO DO "QUEEN MARY".** Ocorreu um incêndio a bordo de um transatlântico "Queen-Mary" que chegou a Nova York no dia 21 do corrente. O incêndio foi provocado por um curto circuito, mas logo

**★ BOMBARDEADOS NOVAMENTE AS ILHAS MTSU.** O Ministério de Defesa da China Nacionalista noticiou que a China Comunista lançou no dia 12 do corrente um ataque marítimo e de artilharia às ilhas Mtsu. O contra-almirante Liu Hon Tu, porta-voz do Ministério de Defesa declarou aos jornais que os comunistas dispararam mais de 430 tiros de canhão contra a ilha de Kao-tang

**★ VIAGEM DE NIXON A VARSOVIA.** Segunda-feira, 3 de agosto, Nixon deverá estar em Varsóvia, a convite do sr. Alexander Zawadzki, presidente do Conselho do Estado. Não se conhece ainda com segurança os deta-

# QUARENTA E UM ANOS NUM QUARTO ESCURO

Tinha eu 8 anos, quando vi pela primeira vez uma estampa de Cura D'Ars. Atrás do santinho minha irmã escrevera: "Para que você nunca esqueça de que o sacerdote se conquista com oração e sacrifício".

Olhei e fixei o velho padre de sobrepeliz e com o rosário na mão, bem pouco elegante, de cabelos compridos, feições tímidas e com faces procurando esconder-se por baixo dos zigomas. A meu gosto de criança pouco teria agraçado o santinho não fossem dois olhos do Santo. Enterrados nas órbitas. Olhavam-me. Um, o direito, era vivo, penetrante, iluminado; o esquerdo era ôlho cansado, triste. Mas, os dois eram aquele par de olhos do santo Cura D'Aars, olhos que penetraram tantas almas. Eram os olhos daquele padre pobre, que encontrava alegria em vestir-se mal, ter maneiras de pobre e viver como pobre. Que morou, 41 anos num quarto pequeno, feio, es-

curo, enfumaçado. Hoje, cem anos depois de sua morte, o quarto está na mesma. Entremos. A um canto a estante de livros, noutro o armário em que o Santo guardava as medalhas e cruzeiros que costumava distribuir; no meio uma mesinha de madeira com o breviário e os óculos de velho prósbita; no fundo, o leito com colchão e travesseiro de palha. Aqui o Vigário de Ars. dormia suas duas horas por noite e flagelava o corpo já penitenciado pelas longas horas de confessoriano e pelos catecismos que dava, pelas duas hérnias que o afligiam continuamente, pela tosse seca e violenta que o martirizava, pelas dores de cabeça e do estômago que nunca o deixaram em sossego. Sorriente e de bom humor, o Santo ia sofrendo tudo. Tão intimamente unido a Deus que vivia, não desprezava, no entanto, um dedo de conversa. Gostava do chiste e chegou mesmo a gostar dos que se contavam dele. Mas, nada de ostentação. Simplicidade jovial, mescla de confiança e de candura combinadas admiravelmente com um modo seguro de julgar os fatos e um jeito e tacto todo particulares.

Seu temperamento, ardente por natureza, lhe exigira grandes violências para o dominar. Ele mesmo quem o contou a um colega, acrescenta n d o : "Só Deus sabe o que isto me custou". Nada de humano faltou ao Cura D'Ars. Filho de camponês, passou os anos de infância e juventude no meio dos terrores da Revolução Francesa. Os estudos começou-os tarde. E foi um desespero. A memória não o favorecia. As especulações sutis e necessárias dos mestres não lhe entravam pela razão. Mas, como dizia ele mais tarde, "quando o Espírito Santo quer uma coisa, lá se realiza e sempre bem". Hoje, aureolado de glória, é o exemplo e patrono dos Vigários.

Frei Clárcio Neotti O.F.M. — Div. CRF)

# NOTÍCIAS DO MUNDO

obtiveram 33 das 51 cadeiras que possui a Câmara dos Deputados.

**★ CIENTISTAS COMEM ESTRONCIO.** Vinte cientistas britânicos estão comemorando o descobrimento do estroncio radioativo "89", para provar seu efeito no organismo humano. Após a ingestão de cada dose de estroncio, os cientistas seguem com os contadores Geiger o progresso dos elementos radioativos em seus organismos.

**★ KRUCHEV VISITARIA OS ESTADOS UNIDOS.** Governadores de 9 estados norte-americanos sugeriram que Eisenhower envie Khrushchev a visitar os Estados Unidos. Esta sugestão foi submetida ao chefe do Governo norte-americano no decorrer de uma entrevista de meia hora que se desenrolou na Casa Branca juntamente com os nove governadores.

**★ TRÊS ANIMAIS RECUPERADOS.** A Rússia lançou aos espaços, no início do mês de julho, duas caçadas, respectivamente Floco de Neve e Intreída e um coelho que, não sabemos por que motivo, não recebeu nome. Mais tarde foram recuperados os três animais, gozando saúde e perdendo apenas um pouco de peso. O foguete pesava duas toneladas.

**★ NOVO CHEFE DO ESTADO MAIOR.** O Presidente de Formosa, sr. Chiang-Kai-shek decidiu substituir o general Peng-Meng-Chi pelo General Wang-Shu-ming, no cargo de chefe do Estado Maior das forças de Chiang.

**★ MENINA DE DUAS CABEÇAS.** Uma habitante de Belmonte (Cardeau) a sra. Adelaide Ribeiro Trevino, deu à luz uma menina dotada de duas cabeças, dois corações e três braços. A criança morreu no fim de algumas horas.

**★ NIXON NA RUSSIA.** Em sua recente viagem a União Soviética, Nixon foi alvo de ruidosa recepção dos soviéticos numa cidade da Sibéria. Cerca de 15.000 pessoas aliam-se a Nixon ao longo do trajeto, entre o aeroporto e o centro da cidade para saudar o vice-presidente dos Estados Unidos. Muitos habitantes de Novosibirsk vieram identificar a primeira vez. Nixon visitou os centros industriais mais importantes desta cidade e algumas outras cidades da Sibéria como Leningrado e Sverdlovsk. Após a sua excursão de quatro dias pela Sibéria, Nixon regressou a Moscou. No dia 31 de julho dirigiu um discurso à União Soviética pela televisão.

**★ INCENDIO A BORDO DO "QUEEN MARY".** Ocorreu um incêndio a bordo de um transatlântico "Queen-Mary" que chegou a Nova York no dia 21 do corrente. O incêndio foi provocado por um curto circuito, mas logo

**★ BOMBARDEADOS NOVAMENTE AS ILHAS MTSU.** O Ministério de Defesa da China Nacionalista noticiou que a China Comunista lançou no dia 12 do corrente um ataque marítimo e de artilharia às ilhas Mtsu. O contra-almirante Liu Hon Tu, porta-voz do Ministério de Defesa declarou aos jornais que os comunistas dispararam mais de 430 tiros de canhão contra a ilha de Kao-tang

# ANOTANDO...

## ★ LIBERDADE RELIGIOSA?

Os líderes dos países comunistas não se cansam de apregoar a prática livre da religião. A liberdade religiosa só existe no papel e na boca dos chefes vermelhos. Na realidade não há liberdade religiosa. Os fatos estão aí mostrando o contrário. Um dos mais recentes de que temos notícia se deu na Polónia. O governo impede a manifestação livre da fé de seu povo. Os católicos da localidade de Kraśnik Fabryczny, revoltados pela ordem da demolição de uma capela construída com o suor de seu trabalho e dedicação, atacaram a prefeitura municipal e a delegacia policial do lugar. A municipalidade mandou demolir a capela alegando não ter dado licença para a sua construção. Revoltadas contra a ordem mais de duzentas pessoas, na maioria mulheres e crianças acorreram à praça do mercado entoando cânticos religiosos e ouvindo palavras de protesto contra a absurda ordem municipal. Ao cair do dia os manifestantes já eram milhares e encetaram uma marcha, uma parte contra a municipalidade e a outra contra a delegacia policial e munidos de pedras e paus estilhaçaram as janelas dos edifícios respectivos. A polícia local não deu conta do recado e tinha que chamar reforços de uma cidade vizinha e somente dominou os revoltosos após uma noite de luta árdua. As autoridades buscam prender os líderes desta manifestação, a qual chamam de "provocação". Será isto liberdade religiosa? Porque então o comunismo não permite a renovação e a construção de igrejas; a manifestação livre dos atos religiosos? Se há liberdade religiosa porque o governo comunista se preocupa tanto com a fé do povo? Porque o governo popular da Hungria quer obrizar os sacerdotes a jurar fidelidade ao regime comunista?

## ★ UM CENTENÁRIO

O Paraná comemora este ano o centenário do nascimento de Dom Alberto Gonçalves, primeira sacerdotia paranaense elevado à dignidade episcopal. Nasceu em 20 de julho de 1859 na localidade de Curitiba. Foi batizado no dia 8 de agosto seguinte. Passou a infância em Curitiba, onde fez os seus primeiros estudos. Jovem de caráter forte, cheio de idéias nobres sentiu que o Senhor chamava-o para os seus serviços. Obteve o cargo de Senhor Ingressante no Seminário Episcopal de São Paulo, onde com brilhantismo fez os estudos eclesiológicos. Ordenado sacerdote em 1882, regressou a Curitiba e de cantou sua primeira missa na antiga igreja do Rosário. Poucos anos depois era professor de várias matérias no Seminário de São Paulo. Em 1888 foi nomeado vigário no local de Curitiba. Construiu a nova Matriz elevada a Catedral em 1892. Como sacerdote cheio de zelo exerceu vasta e benéfica ação religiosa e caritativa. Foi eleito várias vezes deputado pelo Paraná, mais tarde foi eleito Senador Federal com grande destaque. Trabalhou com zelo pela Pátria e pela Igreja e após resistência tenaz a um projeto de divórcio que transitava no Senado. Graças a sua solicitude e seus esforços foi aumentado o Anuário da Luz. Dom Alberto distinguiu-se também no campo do ensino e exerceu o cargo de Diretor Geral de Instrução do Paraná. Tratamento pertenceu a Academia de Letras do Paraná. Em 1908, foi nomeado primeiro Bispo Diocesano de Ribeirão Preto (Estado de São Paulo) cargo que exerceu durante 36 anos, sendo considerado um dos Bispos mais destacados da nossa Pátria. Por ocasião do centenário do seu nascimento os fiéis de Ribeirão Preto erigiram um monumento à memória de D. Alberto seu primeiro Bispo.

# NAS SEARAS DA IGREJA

**★ TRABALHOS DO CENTRO BIBLICO.** — São Paulo — CRF — Administra o Centro Bíblico de São Paulo aulas também a entidades e pessoas não católicas. Protestantes e até pastores recebem all explicações proveitosas sobre passagens da Bíblia, levando-os a considerações mais profundas. Graças a estas aulas, vários protestantes já se converteram. Afirma o pastor Stella, de São Paulo: "Percebo agora, que a Igreja Católica é muito sincera e profunda no estudo da Bíblia". Outros admiram-se ao verificar que a Igreja não fabrica dogmas, mas, os fundamenta na Bíblia.

**★ AS FILIPINAS AOS PÉS DO SAGRADO CORAÇÃO** — Manilha — CRF — Em solene cerimônia na catedral de Manilha, no mês de junho último, o Presidente Carlos Garcia consagrou todas as Ilhas Filipinas ao Sagrado Coração de Jesus.

**★ ESCLARECE D. HELDER CAMARA** — Rio — CRF — Em recente entrevista concedida ao Diário Carioca, D. Helder Câmara esclareceu que dogma não é proclamação humana que possa ser invocada. Afirma S. Excia.: "Claro que a Igreja fará todo o possível de unir entre católicos e não católicos; esclarecer equívocos, corrigirá formulações exageradas ou menos felizes. Quanto, porém, a abandonar uma ver-

dade entregue por Cristo à Igreja, para obter a união seria um preço que não tem o direito de pagar e não se estabelecer em bases sólidas uma união sem consistência".

**★ QUEM É O GENERAL DELGADO?** — Rio — CRF — Muita celeuma tem havido em torno da figura do General Humberto Delgado, chefe da oposição em Portugal, e atualmente exilado no Brasil. Muita gente quer saber o símbolo da liberdade democrática, que desfilava para Portugal. Conviém, entanto, lembrar aos simpatizantes do Gen. Delgado, que ele mesmo, em seu livro "História do Homo-Sapiens", descreve sua profissão de imortalidade e ateísmo. Denota as irreverências em sermões, e sabemos transcrever uma das mais brandas: "Que imponha a mim, que o preto? Que Deus ou adore o sol? Que adore um corvo ou um gato-rato?".

**★ DOS MAIS COMUNS MAIS INOMINAVEL CRIMES** — Rio — CRF — Em oportuno artigo na "Tribuna da Imprensa" do Rio de Janeiro, lembra o Dr. Leônidas Ribeiro ao recém-empossado Conselho Federal de Medicina, a urgente tarefa de edição do Código de Ética Médica. Para mostrar que o médico agrider e ésser, não é pedir o artigo, que autoriza o médico a provocar o aborto, não pede a gravidez tenha sido resultado do estupro. "Aborto", cessão — diz o Dr. Ribeiro — verdadeira monstruosidade do ponto de vista médico e jurídico. Não vale a pena tipificar o aborto para a cultura a desonra. O médico emprestaria a um crime, quando como esse a impiedade, todas as suas complicitades. Todas as suas ternidades são sagradas. Todas as vidas, involvidas

**DR. LEOPOLD ANTONI SOKOLOWSKI** ADWOKAT  
Praça 8 de Janeiro, 662  
SAO JOSE DOS PINHAIS

Sprawy cywilne i kryminalne — w Kurytywie i Interioze — rozmawia po polsku —

**DZIWIY PARAGUJSKIE**  
Zainteresowanych kupnem broszurki DZIWIY PARAGUJSKIE pragniemy tą drogą poinformować, że powyższe broszurki jest 1 1/2 x 15 cm, a stronice liczy 34. Prosimy czekać na informację listowne, bo nie będziemy odpisywać każdemu osobno.

MOTORY ELEKTRYCZNE, MOTORY DIESEL I MASZYNY  
**RICA LTDA. PRACA SENADOR**  
CORREIA 47/51  
(Obok Estação Rodoviária)  
CURITIBA — Caixa Postal 2375